

MEDYK BESKIDZKI

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
NUMER ISSN: 2450-3703
NAKŁAD 3400 EGZ.

Biuletyn Beskidzkiej Izby Lekarskiej

NUMER 1(6)
MARZEC 2017



To raczej **prawo** powinno mieć legitymację etyczną.

Etyka nie wymaga legitymacji legalistycznej.

Fragment postanowienia **Trybunału Konstytucyjnego** z 7 października 1992 roku w sprawie zgodności **Kodeksu Etyki Lekarskiej** z obowiązującym prawem.



TEMAT NUMERU



XXV LAT

KODEKSU ETYKI LEKARSKIEJ

RELACJA, WYWIADY, WSPOMNIENIA, KOMENTARZE

**DODATEK
SPECJALNY**

S. 6-15

S. 4

SZALONE LATA DWUDZIESTE

Jak się bawiliśmy
na Balu Lekarza?

Zapraszamy do fotorelacji!

WKŁADKA

REJONY WYBORCZE

Przed wyborami do Rad Lekarskich,
zamieszczamy kompletne listy wyborców
w swoich rejonach.

S. 16-17

NOWA STRONA BIL

Wiele ułatwień
i nowy, atrakcyjny wygląd.
Zapraszamy na stronę internetową BIL.



XV Ogólnopolskie Mistrzostwa Beskidów Lekarzy w Narciarstwie Alpejskim - ON Stożek w Wiśle

Kolejna, 15 już edycja Mistrzostw Beskidów Lekarzy w Narciarstwie Alpejskim za nami. Tegoroczna aura sprawiła, że zawody odbyły się w prawdziwie zimowej scenerii. Nie zabrakło tak pożądanego śniegu, dobrze przygotowany stok, słońce i gościnna atmosfera.



Lekarzu, szykuj buty!

XIX Mistrzostwa Polski Lekarzy w Biegu na 10 km odbędą się 28.05.2017 w Bielsku-Białej w ramach XXV Biegu Fiata. Zgłoszenia i regulamin na www.biegfiata.pl. Zapisy trwają, liczba uczestników ograniczona więc proszę nie zwlekać ze zgłoszeniem!

Dodatkowe informacje na www.mp60.pl

Po zakończeniu zapisów zawody potoczyły się profesjonalną rutyną: ciała opięte „ gumami”, ślizgi nart posmarowane cudownymi mydełkami, rozgrzewka na trasie. Zrazu uczestnicy podzielili się na tych przybyłych dla radości obcowania z zimową aurą oraz prawdziwych zawodowców – łowców sportowych nagród. Poziom trudności zawodów

w dwóch przejazdach giganta spotęgował start ze ścianki czerwonej trasy. Rywalizacja odbyła się w kategoriach wiekowych oraz rodzinnej. Wśród pań lekarek najszybsze okazały się: Julita Solecka, Katarzyna Luterek, Bogna Kubica oraz Alicja Leś-Smolarczyk. Rywalizacje panów zdominowali: Jacek Sroszyński, Kuba Gałaszek, Wojtek Gwóźdź oraz Janusz

Lewandowski. Kategoria rodzinna to triumf Kuby i Michała Gałaszaków. Gratulacje dla zwycięzców oraz wszystkich uczestników. Zawody to wspaniała okazja do sportowej zabawy na śniegu, integracji środowiska lekarskiego i odreagowania zawodowych stresów. Zapraszam za rok w Beskidy.

Organizator: Janusz Lewandowski.

BIULETYN BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

ISSN: 2450-3703

Redaktor Naczelny:
Klaudiusz Komor

Zastępca:
Aniela Ptak

Członkowie Redakcji:
Małgorzata Potyrańska,
Dorota Godlewska,
Tomasz Matlakiewicz

Opracowanie redakcyjne, graficzne, skład i przygotowanie do druku:
Agencja DIMEDIA. Tomasz Matlakiewicz,
tel. 606 978 566, t.matlakiewicz@dimedia.info

Kontakt:
Beskidzka Izba Lekarska,
ul. Krasińskiego 28,
43-300 Bielsko Biała,
tel. 33 815 03 12,
mail: sekretariat@bil.bielsko.pl

Reklama:
t.matlakiewicz@dimedia.info
tel. 606978566

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo - w razie ich wykorzystania - do dokonywania skrótów i zmian ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

BESKIDZKA IZBA LEKARSKA

ul. Krasińskiego 28, 43-300 Bielsko Biała,
tel.: 33 815 03 12, fax: 33 822 70 17
mail: sekretariat@bil.bielsko.pl

Prezes ORL: Klaudiusz Komor

Wiceprezesi: Zyta Kaźmierczak-Zagórska,
Maciej Skwarna, Beata Jarczevska-Głońska

Sekretarz ORL: Małgorzata Potyrańska

Zastępca Sekretarza ORL: Bogusława Gradowska

Skarbnik ORL: Grzegorz R. Kołodziej

Członkowie Prezydium ORL: Krystyna Szyrocka-
Kowalczyk, Jolanta Firlej-Dobrzańska,
Andrzej Krawczyk

Rzecznik Praw Lekarza: Maciej Skwarna,
rpl@bil.bielsko.pl

Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentyków: Jolanta Klemens

Kierownik Biura BIL: kancelaria - Joanna Bathelt,
joannab@bil.bielsko.pl

Sekretariat: sekretariat@bil.bielsko.pl
tel.: 33 815 03 12, 33 812 38 86, fax: 33 822 70 17
pon., śr., czw.: 8.00-16.00, wt.: 8.00-18.00, pt.: 10.00-16.00

Rejestr lekarzy: Jolanta Białka,
rejestr.lek@bil.bielsko.pl,
tel.: 33 815 03 12, 33 812 38 86, fax: 33 822 70 17
pon. - czw.: 8.00-16.00, pt: 10.00-16.00

Rejestr praktyk prywatnych: Barbara Krywult,
praktyki@bil.bielsko.pl
tel.: 33 815 03 12, 33 812 38 86, fax: 33 822 70 17
pon. - czw.: 10.00-16.00, pt: 12.00-16.00

Ośrodek Kształcenia Medycznego:
Koordynator Ośrodka Kształcenia Medycznego -
Agnieszka Gorgoń-Komor, agorgon@poczta.onet.pl
Urszula Hrabowska, okm@bil.bielsko.pl
tel.: 33 822 77 72
Anna Bazyl, Małgorzata Osowiec
pon. - czw.: 8.00-16.00, pt.: 10.00-16.00

Biuro Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej:
Katarzyna Kubiś, rzcznik@bil.bielsko.pl
tel.: 33 812 48 50, pon.-pt.: 8.00-16.00

Kancelaria Okręgowego Sądu Lekarskiego:
Agnieszka Gryczka, tel.: 33 815 03 12, 33 812 48 50
pon.-czw.: 8.00-14.00, pt.: 10.00-14.00

Agencja Ubezpieczeniowa:
Agata Jachna, ajachna@bil.bielsko.pl
tel.: 33 810 68 18, 660 682 881

Lekarska Kasa Pomocy: Jolanta Białka,
lkp@bil.bielsko.pl
tel.: 33 815 03 11, pon. - pt.: 14.00-16.00

Radca Prawny: mec. Dorota Godlewska
lekarzy przyjmuje we wtorki w godz. 15.00-17.00
(po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym).

Główny Księgowy:
Lucyna Świdarska, sekretariat@bil.bielsko.pl
tel.: 33 815 03 12, 33 812 38 86, fax: 33 822 70 17
pon.-czw.: 8.00-16.00, pt.: 10.00-16.00.

Strona www:
www.bil.bielsko.pl,
e-mail: sekretariat@bil.bielsko.pl, bil@bil.bielsko.pl



**Dr n. med.
Klaudiusz Komor**
Prezes Okręgowej
Rady Lekarskiej

Co będzie dalej?

Drogie Koleżanki i Koledzy!

Powyższy tytuł dobrałem nieprzypadkowo – ma on w dniu dzisiejszym podwójny wydźwięk. Po pierwsze sytuacja w ochronie zdrowia w Polsce dzisiaj jest bardzo nieprzewidywalna – stoimy u progu reformy a właściwie rewolucji w jej funkcjonowaniu. Niejasne zasady wprowadzenia i funkcjonowania sieci szpitali, które mogą spowodować zamknięcie wielu placówek. Wydawało się nam, że już gorzej być nie może – zarobki w państwowej służbie zdrowia są żenująco niskie, pracujemy na kilku

etatach po kilka dyżurów z rządu, miotamy się między brakiem środków na leczenie i wymaganiami współczesnej medycyny. Tymczasem pojawił się zupełnie inny problem – utrzymać chociaż to! W corocznej ankiecie oddziałów kardiologii z terenu Śląska, którą przeprowadza Konsultant Wojewódzki w tym roku w rubryce „plany na najbliższy rok” w miejscu zeszłorocznych odpowiedzi „doskonalić się zawodowo”, „rozwijać bazę sprzętową” itp. pojawiły się odpowiedzi „przetrwać”. Czyli po raz kolejny odwrócono uwagę od problemu niskich zarobków w służbie zdrowia... Do tego wspaniałe pomysły na zatrzymanie młodych lekarzy w Polsce – odpłatne studia i konieczność ich odpracowania – czy w ten sposób można zatrzymać kogokolwiek, a szczególnie ludzi inteligentnych i nieprzeciętnych, jakimi są przecież lekarze? I nikt nie pomyślał (a może pomyślał, bo przecież w Ministerstwie Zdrowia są ludzie znający problem od podszewki), że ucierpią na tym głównie pacjenci. Po raz kolejny tymi samymi

mi pieniędzmi próbuje się uzdrowić całą służbę zdrowia w Polsce. Co będzie dalej?

Drugie znaczenie tytułu dotyczy Samorządu Lekarskiego – wchodzimy w rok wyborczy, będziemy wybierać władze Samorządu na kolejną, ósmą już kadencję. Tym razem jednak w środowisku jest dużo więcej wątpliwości, jak dalej nasz Samorząd ma wyglądać? Na forach internetowych toczą się gorące dyskusje na temat autonomii dentystów, reprezentatywności Naczelnej Rady Lekarskiej oraz innych filarów Samorządu. Myślę, że to dobrze bo świadczy to o zainteresowaniu kolegów tym co w Izbach się dzieje. Mam nadzieję, że w Naszej Beskidzkiej Izbie tak jak poprzednio wybory odbędą się sprawnie i wybierzemy delegatów we wszystkich rejonach. Gorąco zachęcam Was wszystkich do udziału, tych którzy chcą działać aktywnie zapraszam do kandydowania, a pozostałych do głosowania. Zadbajmy aby Nasz Samorząd był dalej Nasz. Bo inaczej co będzie dalej?

REKLAMA



RENAULT
Passion for life

Nowe

Renault MÉGANE i MÉGANE Grandtour

Sukces dzięki technologii



Już od

59 900 zł

5 lat gwarancji*

* 5 lat gwarancji, w tym 2 lata gwarancji producenta i do 3 lat dodatkowej z całkowitym limitem 80 000 km w cenie 1 zł w ramach programu Formula Non Stop. Oferta jest dostępna wyłącznie w ramach Renault Finansowanie przy zakupie Nowego Renault Mégane oraz Mégane Grandtour i nie łączy się z pozostałymi promocjami. Podana cena dotyczy modelu Nowe Renault Mégane w wersji Life SCe 115. Na zdjęciu prezentowane jest Nowe Renault Mégane w wersji BOSE® oraz Mégane Grandtour w wersji GT z wyposażeniem opcjonalnym. Stan oferty na dzień 14.09.2016 r. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym w zależności od wersji silnikowej wynosi dla Renault Mégane od 3,7 do 6,3 l/100 km, a emisja CO₂ od 95 do 142 g/km. Dane są określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Zużycie paliwa jest uzależnione od umiejętności i zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych i innych okoliczności na drodze. Koncern Renault dba o środowisko, a samochody naszej marki składają się z części nadających się do odzysku i recyklingu. Szczegółowe informacje dotyczące spełniania wymogów ochrony środowiska znajdują się na stronie renault.pl.

Renault zaleca elf

renault.pl

WEKTOR – salon i serwis

ul. Warszawska 295, Bielsko-Biała

tel. 33 8295610, 33 8295600

www.wektor.pl



Prawie 250 osób bawiło się podczas tegorocznego **Balu Lekarza**. Dominował styl lat dwudziestych.



Gospodarze balu w akcji...



Na balu nie mogło zabraknąć **oficerskiego munduru**.



Zespół **Misty** grał do samego rana.

Ach, co to był za bal!

Szalone lata dwudzieste królowały na parkiecie tegorocznego **Balu Lekarza**. W sobotę 11 lutego w Parkhotelu Vienna bawiło się prawie 250 osób.

Królowały szale z piór, przedwojenne kreacje i nieodłączny rekwizyt lat międzywojennych – długie lufki w rękach eleganckich pań. U panów za to na przemian: melonik, prążkowane garnitury a'la Al Capone lub... oficerski mundur, których wszak przed wojną na salonach nie brakowało. Do tańca grał zespół **Misty**, a zabawa – jak na dobry bal przystało – trwała do białego rana. Lekarskie bale mają swoją długą i piękną tradycję. Służą przede wszystkim dobrej karnawałowej zabawie, ale też pomagają integrować środowisko lekarskie i nierzadko mają swój wymiar charytatywny. Tak było również w Bielsku-Białej. W trakcie zabawy sprzedawano cegiełki na rzecz pacjentów hospicjum Salwatorińskiego Stowarzyszenia Hospicyjnego w Bielsku-Białej. Udało się zebrać 6800 zł. Dodajmy również, że podobnie, jak przed rokiem, imprezę wsparli sponsorzy.

tekst: TOMA,
foto: POWERFOTO, Grzegorz Mrózek



Gratka dla miłośników dobrych samochodów.



Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej, **Maciej Hamankiewicz** z małżonką.



Elegancja w stylu Retro - ekspozycja **My Honey Home** już przy wejściu wprowadzała stylowy klimat.



Tak tańczą zawodowcy.

DZIĘKUJEMY SPONSOROM!

AUTO-BOSS – autoryzowany dealer **VOLVO**, **Polmedico** - Poliklinika Stomatologiczna pod Szyndzielnią, Dealer **BMW Sikora**, **Beata Hańderek - My Honey Home Decoration & Design**, **Marrodent Sp. z o.o.**, **EstetikLaser beauty&medicine**, **Parkhotel Vienna**, **Dorota Szczotka - Domowe Spa, Makowszczy Lewiatan, Coco Shop Butik** - Komis Wielkich Marek, **Zbigniew Pietrzykowski ZP Projekty** - Pracownia Projektowa Bielsko-Biała, **Adam Wykręt** - Piekarnia Cukiernia

SUBARU OUTBACK – PRAWDOPODOBNIENIE NAJBEZPIECZNIEJSZY...



WWW.OUTBACK.SUBARU.PL



WAWROSZ S.J.

WARSZAWSKA 158, 43-300 BIELSKO-BIAŁA
TEL. 692 541 524, MAIL: BIELSKO@SUBARU.PL



SUBARU ZALECA PRODUKTY



SUBARU

Confidence in Motion



Kodeks Etyki z Bielska-Białej

To było historyczne spotkanie. Doktor Maria Łastowska, doktor Wanda Terlecka i doktor Stanisław Wencelis - członkowie zespołu roboczego, który opracował pierwotną wersję Kodeksu Etyki Lekarskiej - wzięli udział 14 grudnia w uroczystościach 25-lecia uchwalenia tego przełomowego dokumentu. Miejsce - hala sportowa BBTS w Bielsku-Białej - nieprzypadkowe. To właśnie tutaj ćwierć wieku temu odbył się Nadzwyczajny II Krajowy Zjazd Lekarzy, który mimo burzliwych obrad, ostatecznie opowiedział się za przyjęciem kodeksu. Spotkanie, w którym wzięli udział również przedstawiciele Naczelnej Izby Lekarskiej oraz członkowie Komisji Etyki przy Naczelnej Radzie Lekarskiej było okazją, aby raz jeszcze wrócić do tamtych wydarzeń, przypomnieć jak na przestrzeni lat zmieniał się kodeks i jakim wyzwaniom musiał sprostać. Zastanawiano się również jak zasady etyczne spisane w tej niewielkiej książeczce pasują do współczesnych realiów medycznego świata.

O tym jak mocno kodeks etyki lekarskiej związany jest z Bielskiem mówiła już na wstępie swojego wystąpienia doktor Wanda Terlecka. - Proszę zauważyć, że nasz kodeks powinien być nazywany Polskim Kodeksem Etyki Lekarskiej z Bielska Białej. Bo to wcale nie duża - w porównaniu z innymi - izba lekarska podjęła się i zrealizowała zadanie jednak rewolucyjne. Nie było ono łatwe, dlatego to Bielsko-Biała powinno być zawsze powtarzane przy nazwie Kodeksu Etyki Lekarskiej - podkreśla.

Pierwotny projekt kodeksu stworzył pięcioosobowy zespół roboczy, w skład którego weszli: prof. Zbigniew Chłap, dr Maria Łastowska, dr Wanda Terlecka, dr Jerzy Umiastowski i dr Stanisław Wencelis. Pracy było mnóstwo, a czasu niewiele. Przez ponad rok analizowali historyczne wersje kodeksów obowiązujących w naszym kraju, przyglądali się podobnym dokumentom obowiązującym w innych krajach, konsultowali ze środowiskami prawniczymi, etycznymi, filozofami i oczywiście lekarskimi. Na etapie tworzenia projektu kodeksu do zespołu roboczego wpłynęło blisko 600 uwag i wniosków. Ostatecznie dokument przyjęto 14 grudnia 1991 roku w Bielsku-Białej podczas Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Lekarzy.

Ci, którzy uczestniczyli w tamtym wydarzeniu zgodnie potwierdzają: praca nad kodeksem i moment jego uchwalenia to był wyjątkowy czas, w którym dominował entuzjazm, energia do działania i poczucie, że robi się coś ważnego. - W tym czasie byliśmy wybrani do Naczelnej Rady Lekarskiej i do izb, które znowu odżyły po kilkudziesięciu latach. Był to okres, kiedy cała rada lekarska unosiła się pół metra nad ziemią. Taka była wtedy energia i taka wola, żeby zmienić otaczającą nas rzeczywistość. Czasy były rewolucyjne, dlatego że wkraczaliśmy z jednego systemu w drugi - wspomina dr Maria Łastowska. - Nasza piątka została wybrana jako zespół redakcyjny tego kodeksu. Zaczęły się spotkania, przemyślenia jak to zrobić. Pięć osób musiało stworzyć pewien schemat, ale oczywiście nie tylko my

byliśmy współautorami. Myślę, że Kodeks Etyki Lekarskiej jeśli spojrzeć całościowo jest efektem mądrości zbiorowej polskich lekarzy. Myśmy wiedzieli, czego chcemy. Jeśli porównać to z pracami nad kodeksem dziewiętnastowiecznym, który przed wojną obowiązywał w Polsce to myśmy pracowali w tempie szalonym. Nie znaczy to jednak, że przełożyło się to negatywnie na jego jakość.

O tym jak szybko musieli działać twórcy kodeksu wspominał też doktor Stanisław Wencelis. - Po pierwszym zjeździe, kiedy zabraliśmy się do tej pracy, wydawało się, że mamy cztery lata do następnego zjazdu i możemy spokojnie pracować. Okazało się jednak, że samo powstanie samorządu zawodowego w tamtej przejściowej atmosferze po prostu zmusiło nas do przyspieszenia tej pracy. Skodyfikowanie sposobów postępowania i zachowań lekarza związanych z wykonywaniem przez niego pracy, to jest najważniejszy dokument, który stanowi o tożsamości środowiska. Dlatego nagle Naczelna Rada Lekarska zdecydowała o zwołaniu w połowie kadencji nadzwyczajnego zjazdu lekarzy. Z czterech planowanych lat został nam rok z kawałkiem. To było trudne, zwłaszcza że zdawaliśmy sobie sprawę, że kodeks nie może być tylko efektem naszych myśli i refleksji.

Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że aby ten kodeks miał wartość, to w jego powstawaniu muszą brać udział możliwie szerokie kręgi koleżanek i kolegów lekarzy.

Po kilku miesiącach podstawowy szkielec kodeksu był gotowy, a prace weszły w fazę konsultacji. Treść kodeksu rozesłano do wszystkich okręgowych rad lekarskich, wydrukowano



Tomasz Matlakiewicz
Redaktor
Biuletynu Beskidzkiej
Izby Lekarskiej
t.matlakiewicz@dimedia.info



również w Gazecie Lekarskiej. Do zespołu roboczego zaczęły napływać pierwsze uwagi i wnioski. Wkrótce były ich już setki. – Dostaliśmy odpowiedzi od wszystkich liczących się prawników i etyków tamtego czasu. Przeanalizowaliśmy setki wariantów i propozycji, a jednak zdążyliśmy z wydrukowaniem tego projektu kodeksu w Gazecie Lekarskiej jeszcze na miesiąc przed zjazdem – podkreśla dr Wencelis. – Tak więc co do tego, czy konsultowaliśmy ten projekt szeroko, sumienie mamy czyste.

O tym jak wyglądała organizacja samego Zjazdu wspominał dr Ryszard Batycki, ówczesny Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Bielsku-Białej. Dr Jan Ciećkiewicz, któremu w tym historycznym momencie przypadła trudna funkcja przewodniczącego obrad, mówił z kolei jak sam zjazd wyglądał i jaką batalię o kodeks przyszło stoczyć lekarzom na tej bielskiej hali sportowej. Ich wspomnienia zamieszczamy na kolejnych stronach. Batalia ta trwała zresztą również po jego uchwaleniu. Niemal od razu zapisy lekarskiego kodeksu zaskarżono bowiem do Trybunału Konstytucyjnego, jako niezgodne z obowiązującym prawem. – To szaleństwo złości, które się toczyło w Polsce po uchwaleniu kodeksu objawiło się m.in. oskarżeniem nas, czyli całego świata lekarskiego i zaskarżeniem treści kodeksu lekarskiego do Trybunału Konstytucyjnego. Oczywiście ani miesiące oczekiwania, ani zasiadanie na ławie oskarżonych, czego doświadczyłam osobiście wraz z profesorem Chłapem najwyższą przyjemnością nie było –

” To raczej prawo powinno mieć legitymację etyczną. Etyka nie wymaga legitymacji legalistycznej.

Fragment postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 1992 roku w sprawie zgodności Kodeksu Etyki Lekarskiej z obowiązującym prawem.

wspomina dr Terlecka. – Ale doczekaliśmy się postanowienia z 7 października 1992 roku. Chciałam przypomnieć jego fragment, który powinien być powszechnie znany: „Normy prawne powinny mieć oparcie w akceptowanym przez społeczeństwo systemie wartości. W szczególności wtedy gdy chodzi o wartości podstawowe – to pisze Trybunał Konstytucyjny. – To raczej prawo powinno mieć legitymację etyczną. Etyka nie wymaga legitymacji legalistycznej.

Trudności jakie towarzyszyły uchwaleniu kodeksu, zaskarżenie całości do Trybunału Konstytucyjnego, czy wreszcie ostre ataki mediów, które od początku były mocno nieprzychylnie lekarskiej inicjatywie, trzeba przyznać, że kodeks miał wyraźne poprawie środowiska lekarskiego. Ostatecznie za przyjęciem dokumentu opowiedziały się ponad ¾ obecnych na

(od lewej): Dr Wanda Terlecka, dr Stanisław Wencelis, dr Maria Łastowska przed 25 laty tworzyli pierwotną wersję Kodeksu Etyki Lekarskiej. Ciężka praca trwała prawie dwa lata. 14 grudnia na zaproszenie Beskidzkiej Izby Lekarskiej przyjechali do Bielsku-Białej.

sali delegatów. – Muszę z wielką radością stwierdzić, że po 40 latach komuny, 76,6% lekarzy zaaprobowало nasz kodeks. To przeczy tezie, że mieliśmy do czynienia z jakąś deprawacją środowiska lekarskiego za czasów komuny – uważa dr Łastowska. – Środowisko lekarskie miało swoje zasady, wpływające z naszych pięknych zasad i tradycji, które istniały i wciąż istnieją w naszym narodzie. Przez 17 lat między 1950 a 1967 rokiem w ogóle nie było żadnego kodeksu, a jednocześnie ludzie wiedzieli jak się zachować i jak leczyć pacjentów. Jest jeszcze coś takiego głębszego niż kodyfikacja. Muszą istnieć jeszcze warunki moralne w społeczeństwie, a zwłaszcza wśród lekarzy. Dobrą decyzją było powierzenie tworzenia kodeksu samym lekarzom. To lekarze powinni tworzyć kodeks dla lekarzy.

Dodajmy jeszcze, że o szacunku jakim lekarze darzą kodeks, świadczy również ich szacunek, do jego twórców. Podczas spotkania w Bielsku-Białej doszło do niezwyklej, podniosłej, ale i symbolicznej chwili. Obecni na sali lekarze złożyli przed twórcami pierwszej wersji kodeksu swoje prywatne osobiste książeczki prosząc ich o złożenie na nich podpisu.



Czym dla mnie jest Kodeks Etyki Lekarskiej?

Kodeks Etyki powinien być dla każdego lekarza i dentystry nadzwyczajną wartością – każda ze specjalizacji charakteryzuje się rozległą specyficzną wiedzą medyczną, każdy z nas posiada wielki zasób tej wiedzy ze swojej dziedziny natomiast etyka jest dla nas wszystkich jednakowa. Zawód lekarza, pomimo że niedoceniany społecznie (co wynika z zarobków) jest jednak zawodem szczególnym – jest tak na prawdę powołaniem, jest sposobem na życie jest w tym życiu nie tylko drogą ale i celem. I po to, żeby na tej drodze nie zblądzić mamy kodeks etyki, który jest dla nas mapą i wskazówkami jak być lekarzem w sposób godny! Pamiętam jako młody lekarz brałem udział w konferencji młodych lekarzy i wtedy ówczesny Prezes NRL Konstanty Radziwiłł przemawiając do zebranych wyjął z kieszeni Kodeks Etyki i powiedział, że się nigdy z nim nie rozstaje – od tego czasu ja również mam przy sobie zawsze tę małą książeczkę, w pewnym sensie jak znak tego, że jestem lekarzem. Zresztą na obchodach XXV-lecia powstania Kodeksu okazało się, że wiele osób posiada przy sobie Kodeks – była to jedyna okazja aby uzyskać w nim podpisy jego twórców. Jako członek BIL a szczególnie jako Prezes ORL jestem bardzo wdzięczny kolegom i koleżankom, dzięki którym Krajowy Zjazd Lekarzy, który uchwalił Kodeks odbył się w Bielsku-Białej, a szczególnie doktorowi Ryszardowi Batyckiemu i doktorowi Markowi Wietrznemu. Dzięki ich wysiłkowi już zawsze Kodeks Etyki będzie się kojarzył z Bielskiem (niektórzy z zebranych na obchodach mówili nawet, że Kodeks powinien się nazywać Kodeksem z Bielska!). Gorąco namawiam kolegów do korzystania z Kodeksu, pomimo że jest to mała książeczka zawiera odpowiedzi na wszystkie nurtujące nas pytania dotyczące naszego zawodu i pomagają iść przez życie zgodnie z zasadami, zasadami, które 25 lat temu spisali dla nas w Bielsku nasi koledzy!

WSPOMINAJĄ...

Historyczny czas sprzed 25 lat, wspominały również osoby związane z organizacją i prowadzeniem zjazdu lekarzy.



DR JAN CIEĆKIEWICZ

W 1991 roku **przewodniczył obradom** Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Lekarzy.

Powinienem zacząć od tego, żeby podziękować organizatorom zjazdu. Mówię to dlatego, że gdyby ta organizacja nie była dobra, to ja bym nie był w stanie tego zjazdu przeprowadzić. To nie ulega wątpliwości. Tutaj jednak całe wsparcie logistyczne było znakomite. Jedną rzecz chciałbym podkreślić. Jadąc na zjazd jechałem jako delegat, nie mając nawet w planie, żeby robić cokolwiek innego poza głosowaniem, czy ewentualnymi uwagami. Dużą niespodzianką było to, że została wysunięta moja kandydatura, jeszcze większa że została przyjęta większością głosów. To nie był łatwy zjazd, dlatego że bardzo szybko okazało się, że jest kilka grup różnych, przeciwstawnych interesów. Oprócz lekarzy popierających uchwalenie nowego kodeksu, była grupa nadzwyczaj przywiązana do „Zbioru Zasad etyczno-deontologicznych Polskiego Lekarza” opracowanych przez Polskie Towarzystwo Lekarskie. Ta grupa uważała, że zasady już są, nie trzeba nowych. Kolejna grupa uważała, że najlepiej, gdyby kodeksu w ogóle nie było. W gruncie rzeczy największą trudnością w prowadzeniu zjazdu było więc w ogóle przeprowadzenie samego porządku obrad, w sytuacji celowego przewlekania różnych spraw. Trzeba było dopilnować, żeby nie doszło do tego, że zjazd obradował, dyskutował, ale w końcu wszyscy się rozjechali, a jakoś się nie uchwalilo niczego. Zaczęły się duże dyskusje, dział dotyczący prokreacji był oczywiście kluczowym punktem najrozmaitszych sporów. Nad zjazdem widniała groźba, przekształcenia go w coś w rodzaju sejmiku szlacheckiego. Były też inne próby – odczytuję to jako wywieranie

presji. Wprowadzenie na salę obrad ekipy BBC, która w tym czasie przeprowadzała film o przemianach w Polsce. Udało się to załatwić w ten sposób, że uczestnicy zjazdu zignorowali filmowców, nie przejmując się tym, że będą filmowani. Była też zorganizowana pikietą na ulicy przed wejściem do sali. Też udało się jakoś sprawę załatwić, zadeklarowałem, że uczestnicy zjazdu nie poddadzą się żadnej presji, a pikietą w ciągu dnia się rozeszła.

Po burzliwej dyskusji nad preambułą przystąpiono do głosowania nad całym kodeksem. To wyglądało w ten sposób. Najpierw było głosowanie nad zamknięciem dyskusji. Za wnioskiem było 476 osób, przeciw 38, wstrzymało się 17 osób. Wtedy grupa delegatów opuściła salę obrad, ponieważ właśnie ci, którzy chcieli przewlekać, w tym momencie doszli do wniosku, że ta walka jest już przegrana. Następnie przeprowadziliśmy głosowanie nad całością kodeksu. Za przyjęciem głosowało 449 osób. Przeciwno 75, wstrzymało się od głosu 58 osób. Do uchwalenia kodeksu w całości potrzebna była ilość 368 głosów „za”. Kodeks został w ten sposób przyjęty jako uchwała Krajowego Zjazdu Lekarzy. To, że mamy protokół z tego zjazdu zawdzięczamy wspaniałej, cichej osobie jaką była doktor Janiszewska, która wszystko protokołowała ręcznie, bez nowoczesnych urządzeń. Jednym z największych zaszczytów, jaki mnie w życiu spotkał, jest to, że na oryginalnym protokole jest, poza jej podpisem, mój podpis oraz że na pierwszym oryginalnym tekście kodeksu jest podpis profesora Tadeusza Chruściela i mój.



DR RYSZARD BATYCKI

W 1991 roku był **Prezesem Beskidzkiej Izby Lekarskiej**, która podjęła się organizacji Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Lekarzy.

Wracając pamięcią do tych początkowych lat funkcjonowania samorządu lekarskiego, zastanawiam się, jak to się stało, że w drugim roku kadencji naszej Naczelnej Rady Lekarskiej, to właśnie ta rada przyznała organizację zjazdu nadzwyczajnego Beskidzkiej Izbie Lekarskiej, której wtedy przewodniczyłem. W tym razem z Markiem Wietrznym, byliśmy również członkami Naczelnej Rady Lekarskiej. Myślę, że nie da się porównać z teraźniejszością tamtych czasów. Funkcjonowaliśmy wtedy w życiu samorządowym z większym entuzjazmem niż obecnie. Dziś nie jestem w stanie już powiedzieć, jak to się stało, że tak mała izba - jedna z najmniejszych w kraju dostała zadanie organizacji zjazdu. To był szczyt, ale i trudne zadanie. W tamtych latach nie było takich środków łączności, jak dziś: telefonów komórkowych, internetu. Pięćdziesięciu kolegów z izby i cztery panie z biura naszej izby, organizowaliśmy zjazd łącząc to wszystko z naszymi obowiązkami zawodowymi. Wielkie słowa uznania dla kolegi Marka Wietrznego, który bardzo zasłużył się w organizowaniu tych działań. Samorządy lekarskie utrzymywały się wtedy ze składek. Były problemy nawet z uzyskaniem refundacji kosztów pełnienia obowiązków, które przejęliśmy z ministerstwa. To być może też zadecydowało bo tu - na prowincji - z pewnością koszty organizacji były niższe niż w Warszawie.

Miejscem naszego spotkania była hala BBTŚ. Podkreślmy, w tamtym czasie to była jedyna możliwa lokalizacja. Nasz wysiłek szedł w takim kierunku, aby przyjąć nominalną liczbę delegatów

- 1000 osób. Ostatecznie do Bielska przyjechało ponad 800 lekarzy. Bazę noclegową mieliśmy w Szczyrku. Również niewielką ilość miejsc hotelowych zarezerwowaliśmy w Bielsku-Białej. Na tamte lata to było największe zgromadzenie zjazdowe w Bielsku-Białej, skupiające prawie tysiąc osób w jednym miejscu. Obrady poprzedziła msza święta celebrowana w katedrze św. Mikołaja przez arcybiskupa katowickiego Damiana Zimonia. Też pamiętam, że już pierwszego dnia ukazały się w radio i tv informacje, że od rana prowadzimy spór na temat aborcji. Jako organizatorzy odpowiedzialni za sprawny przebieg, większość zjazdu spędziliśmy z Markiem Wietrznym poza salą obrad, wszystkiego doglądając i dopinając na ostatni guzik. Pojawialiśmy się tylko w momentach głosowania. Mówiąc po latach językiem medycznym: ten zjazd był dla mnie próbą wysiłkową badania wydolności narządu krążenia z nienajlepszym skutkiem dla badanego. Po tych 25 latach chciałbym podkreślić ogromne zaangażowanie naszych koleżanek i kolegów z Beskidzkiej Izby Lekarskiej. To właśnie oni odpowiedzieli właściwie na naszą prośbę wyrażoną przez NIL, żeby Bielsku powierzyć organizację tego zjazdu. Została ona zresztą wysoko oceniona przez Naczelną Radę Lekarską i samych uczestników zjazdu, z których opiniami spotykałem się przez wiele lat. Nagrodą dla BIL była decyzja NRL o przekazaniu dochodu z organizacji wystawy sprzętu medycznego, towarzyszącej zjazdowi na rzecz Beskidzkiej Izby Lekarskiej.



Organizatorzy zjazdu

Ówczesna Gazeta Lekarska, chcąc uhonorować organizatorów Nadzwyczajnego II Zjazdu Lekarzy wymieniła imiennie wszystkie osoby zaangażowane w przygotowanie tego ważnego wydarzenia. Przypomnijmy i my raz jeszcze te osoby.

Ryszard Baczyński, Wacław Byrdy, Witold Turaj, Anna Byrczek, Jolanta Dobrzańska, Elżbieta Łuszczak, Jacek Grzbiela, Iwona Klepacka, Alicja Błońska, Krystyna Cieślawska, Barbara Kastelik, Bogumiła Malinowska, Maciej Pająkowski, Helena Pastwa, Dorota Klassek, Jadwiga Grzbiela, Maciej Ziętek, Grażyna Szczelina, Mirosław Kawulok, Janusz Pacułt, Janusz Mogiński, Józef Wróbel, Gabriela Gajer, Dorota Nowacka, Agata Meres, Anna Valenta, Jacek Terech, Andrzej Kubica, Tadeusz Michalski, Ewa Pasternak, Ewa Konieczna, Adam Rajewski, Piotr Trelewicz, Renata Mańko-Juraszek, Elżbieta Gajer, Małgorzata Kufel-Iskra, Halina Lechwar, Ewa Eder, Andrzej Dyszlewski, Dorota Zamarska, Halina Barć, Andrzej Bogaczewski, Tomasz Kawa, Jacek Radda, Ryszard Batycki, Olgierd Kossowski, Aniela Ptak, Marek Wietrzny, Leszek Macura, Andrzej Krawczyk, Jan Franczyk, Marian Kowalik, Jan Hostyński, Ryszard Roztoczyński, Krystyna Hostyńska, Krzysztof Konop.

Osoby nie będące lekarzami: Elżbieta Borth, Helena Leśniak, Anna Jurecka, Krystyna Danel.



DR WANDA TERLECKA

- My, lekarze, mieliśmy odwagę - bądź co bądź w ustroju, w którym ciągle jeszcze dominowały komunistyczne trendy - upomnieć się o to, co jest w medycynie najważniejsze.

Mieliśmy odwagę...

Czy pamięta Pani ten moment w grudniu 1991 roku, kiedy uchwalono Kodeks Etyki Lekarskiej? Było dość burzliwie.

Naturalnie, to był dość przełomowy moment, jeśli momentem można nazwać dwa pełne dni, czy dwie pełne doby. Rozpoczęliśmy pracę właśnie w tym miejscu, z tym, że wtedy wydawało mi się ono większe niż obecnie. Praca trwała przez cały dzień, praktycznie bez większych przerw. Dyskusję prowadził doktor Umiastowski i chwalał mu za to że prowadził i za to jak prowadził - z ogromną kulturą i wiedzą tematu i cierpliwie znosząc niewybredne ataki przeciwników.

Poszło oczywiście o prokreację?

Rzeczywiście okazało się, że punktem najbardziej zapalnym, podniecającym część lekarzy do krytyki i ataku, był punkt odnoszący się do ludzkiej prokreacji i do tego, co niby oczywiste - bezwarunkowego szacunku lekarza dla życia ludzkiego. To przecież podstawa naszego zawodu, a tymczasem okazało się, że to właśnie stanowiło próbę do przebrnięcia. Niechlubną rolę odegrała tutaj Zofia Kuratowska, ponieważ zrobiła wszystko - i skutecznie - poprzez swoje kulturalowe działania, aby dyskutując nad problemem prokreacji, jednak wtłoczyć w paragraf 37, mówiący o prokreacji, ten dodatkowy wątek, „że można zabić małego człowieka jeśli poczucie nastąpiło w efekcie czynu przestępczego, czyli gwałtu”. I to był na pewno jeden, ale bardzo znaczący, słaby punkt uchwalonego kodeksu. Ten wtręt klócił się z całością podstaw, które przebrzmiewały w całym kodeksie. To zresztą było potem powodem do zwołania zjazdu w 1993 roku. I wtedy zapis ten został już zlikwidowany. W aktualnym brzmieniu kodeksu nie ma już tego wtrętu sprzecznego z zasadami etyki lekarskiej.

Trzeba natomiast powiedzieć, że jednak lekarze, mimo spięć, nie patrzyli na siebie jak wrogowie. Przynajmniej w moim odczuciu. To był bardzo pracowity i gorący

„ Lekarze, mimo spięć, nie patrzyli na siebie jak wrogowie. ...chodziło nie o moje, tylko o to, co powinno być obiektywnie obowiązujące dla wszystkich lekarzy.

dzień, chodziło nie o moje, tylko o to, co powinno być obiektywnie obowiązujące wszystkich lekarzy. Jeśli nie wszyscy, to prawie wszyscy myśleli właśnie w ten sposób. W związku z tym, kiedy uchwalono ostatecznie Kodeks Etyki Lekarskiej, chodziliśmy - przynajmniej my, autorzy, z poczuciem zasłużonego, ciężko wypracowanego zwycięstwa.

Czy na etapie pracy nad kodeksem, również tymi trudnymi zapisami dotyczącymi prokreacji, mieli Państwo świadomość, że poruszacie trudny temat i wkładacie kij w mrowisko?

Oczywiście, z tym że proszę zauważyć w jakim czasie się to działo. Kiedy obowiązywało prawo, które pozwalało zabijać na żądanie. Więc, w takim stanie prawnym my lekarze - nie mówię tylko o komisji etyki, czy zespole redakcyjnym - mieliśmy odwagę - bądź co bądź w ustroju, w którym ciągle jeszcze dominowały komunistyczne trendy - upomnieć się o to, co jest w medycynie najważniejsze.

Jestem za młody, żeby to pamiętać. Ale, czy to nie był właśnie początek tej wielkiej publicznej dyskusji nad tematem aborcji, prokreacji? Jak było w latach osiemdziesiątych? Czy wtedy temat aborcji, prokreacji również był żywym tematem, tak jak dziś?

Po pierwsze w reżimie komunistycznym publicznej dyskusji w ogóle nie było. Było tylko realizowanie narzuconych, obowiązujących zdań, podstaw i wykonywanie ich. Przecież wszystkie szpitale dokonywały aborcji. Gdy zaczynałam pracę, było czymś oczywistym, że każdy szpital, również ten, w którym ja pracowałam, codziennie przeprowadzał dziesięć, bądź kilkanaście sztucznych aborcji, na żądanie.

Klauzula sumienia wtedy wchodziła w grę?

Obiektywnie zawsze wchodzi w grę, bo to jest istota naszego człowieczeństwa. Ale prawo wówczas czegoś takiego nie dopuszczało. Absolutna większość ginekologów, którzy robili specjalizację, musieli wykonywać te zabiegi. Na szczęście nie przymuszano stażystów.

Jak Pani doktor ocenia bieg tego kodeksu już po uchwaleniu. Czy on w obecnym kształcie jest wystarczający na nowe potrzeby i nowe wyzwania?

Kodeks od razu został zaskarżony do Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ jego treści występowały przeciw obowiązującemu prawu. Na szczęście orzeczenie Trybunału w sprawie kodeksu było niezwykle cenne. Natomiast powiedzmy sobie, że pewne zmiany uchwalone w Toruniu w 2003 roku były poszerzeniem kodeksu o aktualne ważne sprawy, takie jak kontakty lekarza z przemysłem medycznym, czy stosunek lekarza do genomu ludzkiego. Co do ewentualnej dalszej zmiany kodeksu, uważam, że jego szkielet, fundamenty winny być nienaruszalne. Bo inaczej zabłądzimy. Natomiast zmiany związane z postępem medycyny powinny być uregulowane, o ile świat lekarski czuje taką potrzebę.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Tomasz Matlakiewicz



DR STANISŁAW WENCELIS

Miałem poczucie, że oto na tej sali rozgrywa się walka dobra ze złem i to w tej jakiejś pierwotnej postaci.

Walka dobra ze złem...

Czy w tym pięcioosobowym gronie osób pracujących nad pierwotnym kształtem kodeksu był jakiś podział ról?

Był szef, profesor Zbigniew Chłap i to nie ulega wątpliwości. Z kolei doktor Łastowska napisała ten pierwszy ogólny szkielec, a potem pracowaliśmy po kolei nad wszystkim i była to wspólna praca.

Było wiele dokumentów i aktów prawnych, z których Państwo czerpali. Na których z nich wzorowali się Państwo najbardziej?

Myśmy się opierali w dużej mierze na zasadach deontologicznych Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Tego było sporo. Również na przedwojennym kodeksie polskich lekarzy. Ale ten pierwszy wymieniony zbiór zasad zapewne nie zostałby w ogóle uchwalony, gdyby nie było w nim tak wielu akcentów proustrojowych. Były też kodeksy innych krajów. Mocno przyglądaliśmy się kodeksowi francuskiemu – szczególną sympatią do Francuzów miał profesor Chłap. Natomiast polskie kodeksy mieliśmy chyba wszystkie, począwszy od najdawniejszych. Pewne rzeczy były stałe,

nawet właściwie we wszystkich tych aktach i kodeksach. Jednak problemy związane już z tymi czasami, w których przyszło nam pracować, przerabialiśmy samodzielnie. Na przykład takie rzeczy, jak prawo pacjenta do informacji i współdecydowania o przebiegu leczenia, nie były rozwijane we wcześniejszych kodeksach, czy źródłach. To jest nasza wartość dodana. Prawa pacjenta w postaci obowiązków lekarza myśmy wprowadzili po raz pierwszy w Polsce.

Czy pracując nad kodeksem mieli Państwo świadomość, że nie unikną nieprzyjemności, kontrowersji, burzy i ataków medialnych? Poruszacie trudne tematy, wkładacie kij w mrowisko.

Tak się złożyło że w naszym zespole roboczym dobrali się ludzie, którzy nie mieli ochoty się z tym liczyć. Zdawali sobie sprawę z tego, że po tylu latach zniewolenia moralnego i indoktrynacji, przyjęcie pewnych rzeczy będzie trudne. Jednak mieliśmy przekonanie, że są wartości, od których odejść po prostu nie wolno.

Czy to nie jest tak, że w momencie, kiedy pojawiła się wolność, pojawił się też problem? Nagle sumienia lekarzy zostały uwolnione. Pojawiło się pytanie, jak postępować?

Zawsze jest problem, co robić z wolnością. To nie tylko lekarze tak mają, ale całe społeczeństwo.

Ale w tym momencie już prawo nie zmusza lekarzy do takiego czy innego postępowania. Trzeba wybrać samemu.

Żeby sumienie się odezwało skutecznie, musi być należycie uformowane. Człowiek musi wyjść z jakiegoś środowiska, zostać odpowiednio wychowany. Wtedy sumienie ma moc i zdolność do kierowania naszym postępowaniem. Inaczej, mówiąc żartem, nasze sumienie pozostanie „w bardzo dobrym stanie, bo nieużywane”.

Co najlepiej zapamiętał Pan z tego zjazdu?

Niesamowitą, naelektryzowaną atmosferę.

Miałem poczucie, że oto na tej sali rozgrywa się walka dobra ze złem i to w tej jakiejś pierwotnej postaci. Tak mi się to utrwaliło. Potem zapamiętałem jak biedny Jerzy (Umiastowski – przyp. red.) został przez nas wydelegowany do tego, żeby prowadził dyskusję nad kodeksem. Wspieraliśmy go tam, ale główną robotę on robił. To było bardzo wyczerpujące. W pewnym momencie, ok. godz. 21, po 12 godzinach, Jerzy mi padł na rękę. Zemadł. Ja dokończyłem to potem. A pamiętam, że myśmy fizycznie już nie dawali rady.

A kondycja była ważna, bo część oponentów celowo przedłużała i rozwlekała dyskusję, żeby z braku czasu w końcu nie doszło do głosowania nad kodeksem.

Bardzo! Wykorzystywane były wszystkie okazje do przewlekania dyskusji. Inna rzecz, że sala też potrafiła się wnerwić i zatupać, albo zawyć.

Czy dziś, po latach, widzi Pan konieczność wprowadzania jakichś zmian do kodeksu. Może czegoś w nim brakuje?

Myślę, że bardzo ładnie to scharakteryzował dzisiaj profesor Krajewski. Wszystko zależy od pewnej psychiki społeczności, w której ten kodeks działa. Dla nas dużym problemem było stworzenie kodeksu w taki sposób, aby z jednej strony funkcjonował na pewnym stopniu ogólności, a z drugiej, żeby zawierał konkrety. Szczegóły zawiera prawo, natomiast zasady etyczne są zasadami ogólnymi. Wypominali nam to początkowo i rzecznicy, i prawnicy, że część pojęć zawartych w kodeksie jest niedefiniowalna, że zasady są zbyt ogólnie sformułowane. Myśmy natomiast byli przekonani, że sędziowie sądów lekarskich będą wiedzieli jak to zastosować i rzeczywiście. Lekarze wiedzieli co jest czym.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Tomasz Matlakiewicz

” ...prawo pacjenta do informacji i współdecydowania o przebiegu leczenia, nie były rozwijane we wcześniejszych kodeksach, czy źródłach. To jest nasza wartość dodana. Prawa pacjenta w postaci obowiązków lekarza myśmy wprowadzili po raz pierwszy w Polsce.



DR MARIA ŁASTOWSKA

- Stworzyliśmy zbiór zasad, które uważaliśmy za słuszne i dobre. Kwestia, jak to się ma do obowiązującego prawa była rzeczą drugorzędną – podkreśla dr Maria Łastowska.

Podstawy nie mogą się zmienić

Wspominała Pani podczas spotkania, że samo głosowanie nad kodeksem było formą wyrazu poglądów, jakie reprezentowało w tym czasie środowisko lekarskie. Głosowanie pokazało więc, że większość lekarskiej społeczności istotnie podziela stanowisko zawarte w tych zapisach. Czy Państwo mieli tego świadomość już na etapie prac nad kodeksem? Nie było takiego zastanowienia, albo niepewności: uchwałą, czy nie uchwałą?

Oczywiście nie mieliśmy świadomości, jak potoczy się samo głosowanie. Wiedzieliśmy natomiast, że wielu lekarzy ma takie same odczucia dotyczące potrzeby stworzenia tego kodeksu. W ich odczuciu podstawy, na których ten kodeks winien był być tworzony, były bardzo podobne do tych, które my uznawaliśmy. Kierowaliśmy się więc własnymi przekonaniami, zakładając, że to, co robimy będzie także popierane przez innych lekarzy. Dyskusja o tym jak się ma etyka do prawa, zrodziła się później, już po przyjęciu kodeksu. My stworzyliśmy zbiór zasad, które uważaliśmy za słuszne i dobre. Kwestia tego, jak się to ma do prawa, była rzeczą drugorzędną.

Tym bardziej, że mieli Państwo świadomość, że obowiązujące prawo jest złe i że zapewne wkrótce ulegnie zmianie...

Tak, bo w tym czasie obowiązywała ustawa z 1956 roku, wszyscy wiemy jakie to było prawo. Z tego wyniknęły później konsekwencje w postaci zgłoszenia naszego kodeksu do Trybunału Konstytucyjnego, ale się okazało, że nasz sposób myślenia był słuszny i poszło po naszej myśli.

Pamięta Pani moment uchwalenia kodeksu? Atmosferę, jaka wtedy panowała na sali?

O tak, atmosfera była napięta, dlatego że pojawiła się grupa lekarzy, która zaczęła

już z zasady – znając nasz projekt – atakować. I była o wiele większa grupa, która zaczęła nas bronić. To wszystko wzmagało emocje. Ale ponieważ obie strony były mocno przekonane do swoich racji, w końcu decyzja należała do większości. Żyjemy w demokratycznym kraju, większość decyduje.

Czy dziś z perspektywy czasu widzi Pani konieczność wprowadzenia zmian w kodeksie?

Jeśli chodzi o podstawy, to nie. Natomiast jeśli chodzi o rozszerzenie jego zasad to tak. Jednak czasy się zmieniają. Myśmy na przykład w tamtym czasie w ogóle nie przewidywali takich problemów, jak relacje lekarza z przemysłem. Już został ten rozdział dodany. Zmienia się sprawa badań naukowych. O tym trzeba pomyśleć, dlatego, że postęp w badaniach naukowych nie zawsze oznacza postęp w badaniach z punktu widzenia etycznego. Te rzeczy trzeba już dziś umieć przewidzieć i odpowiednio się do nich ustosunkować.

Stawia się jeszcze takie kwestie, jak dłuższy wiek życia pacjentów...

Tym się zajmie teraz osobna komisja. Przyjrzy się temu, co myśmy zrobili w 1991 roku, co było nowelizowane w 2003

» *Podstawy, które wyznaczył tamten pierwszy kodeks nie mogą się zmienić, dlatego, że to są podstawy uniwersalne.*

roku, a teraz powinno być może jeszcze uzupełnione, albo rozszerzone. Ale tak jak mówię, podstawy, które wyznaczył tamten pierwszy kodeks nie mogą się zmienić, dlatego, że to są podstawy uniwersalne.

Formułując kodeks, konsultowali go Państwo w Okręgowych Radach Lekarskich. Z poszczególnych komisji przychodziły wnioski, podobno było ich ok. 600. Rozumiem, że wzięte pod uwagę zostały wszystkie. Natomiast ile z nich zostało uwzględnionych w ostatecznym kształcie kodeksu? Da się to w ogóle policzyć?

Tu w zasadzie podanie liczby niewiele daje, bo przecież jedne wnioski mówiły, że ma być tak, a drugie że nie. Choćby z tego względu trudno więc było przychylić się do wszystkich. Dlatego też zasady kodeksu etyki na zjeździe były dwójako traktowane. Była część artykułów – chyba większość, co do której nie było zastrzeżeń. Te artykuły zostały przyjęte tzw. optyczną większością. Tam gdzie były zastrzeżenia, komisja do spraw wniosków przygotowywała warianty i te warianty były dyskutowane i głosowane.

Czy poza formalnymi wnioskami, które spływały do komisji doświadczali Państwo jakichś form nacisku. Ktoś wywierał presję, próbował jakoś wpłynąć na Państwa postawy?

Przed uchwaleniem kodeksu nie. Myśmy pracowali w ramach spotkań roboczych. Etap zainteresowania kodeksem rozpoczął się wraz z pojawieniem projektu. Natomiast to myśmy wysyłali nasze projekty do wielu organizacji, towarzystw lekarskich okręgowych izb lekarskich, do etyków, prawników i to myśmy ich prosili o konsultacje. Oni spokojnie przesyłali nam swoje własne opinie, które potem braliśmy pod uwagę.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Tomasz Matlakiewicz



Będziemy proponować, nie rozstrzygać

Na temat zadań, z jakimi przyjdzie się mierzyć zespołowi roboczemu rozmawiamy z doktorem Andrzejem Krawczykiem.

Na jakie pytania w pierwszej kolejności musi odpowiedzieć Zespół Roboczy ds. nowelizacji KEL?

Takich pytań jest kilka. Z pewnością po konsultacjach z grupą ekspertów i zebraniu wszystkich wniosków i propozycji środowiska lekarskiego w pierwszej kolejności będziemy musieli sobie odpowiedzieć na zasadnicze kwestie: Czy obecne zasady kodeksu wymagają w ogóle nowelizacji? Jak go zmieniać? Czy kodeks ma być zredukowany do kilku artykułów, ogólnych zasad z tych siedemdziesięciu, które obecnie mamy, czy też należy go zostawić w obecnym kształcie, poszerzając jedynie poszczególne artykuły kodeksu o bardziej szczegółowe punkty. Czy może wreszcie w dalszym ciągu posługiwać się kodeksem, który mamy, a szukać pewnych komentarzy do poszczególnych punktów dając wytyczne współczesne. Z pewnością przyjdzie nam się również zastanowić nad tym, czy zmienić tekst przyrzeczenia lekarskiego.

W którym kierunku Pana zdaniem pójdzie zespół?

Tendencja ogólna jest taka, żeby nie zmieniać kodeksu w całości, ewentualnie zastanowić się nad przeróbkami poszczególnych zapisów, które powinny sprostać nowym wyzwaniom współczesności.

Niemniej jednak współczesność, rozwój medycyny, niosą wyzwania, którym kodeks musi sprostać.

Pytanie czy to właśnie kodeks stoi przed tymi wyzwaniami, czy też prawo. Pamiętajmy, kodeks to nie jest zbiór przepisów, tylko zbiór zasad etycznych. Etyka góruje nad prawem stanowionym, a rolą samorządu lekarskiego jest czuwanie, by nie doszło do zachwiania tej relacji. W artykule 5 kodeksu jest zapis, że izba lekarska jest zobowiązana do czuwania nad przestrzeganiem zasad etyki i deontologii lekarskiej oraz zachowaniem godności zawodu przez wszystkich członków samorządu lekarskiego, a także do starań, aby przepisy prawa nie naruszały zasad etyki lekarskiej. Czyli kiedy posłowie starają się narzucić nowe prawo, my musimy czuwać i sygnalizować, kiedy to jest sprzeczne z etyką lekarską.

A które kwestie prawnoetyczne związane z zawodem lekarza, Pana zdaniem wymagają dookreślenia?

Na pewno dookreślenia wymaga wiele spraw dotyczących tajemnicy lekarskiej. Myślę również, że sporo jest jeszcze do zrobienia w kwestii współpracy lekarzy z przemysłem farmaceutycznym. Myślę natomiast, że nie będziemy zmieniać części dotyczącej prokreacji.

To czym przyjdzie nam się zająć zależy jednak od tego, co zostanie przedstawione przez grupę ekspertów i jakie uwagi wniesie środowisko lekarskie. Naszym zadaniem jest pozbierać i scalić te uwagi, uwzględniając opinie ekspertów i zaproponować zmiany do przyjęcia. Zaproponować, a nie rozstrzygać arbitralnie. Bo jesteśmy tylko grupą roboczą.

Jak w najbliższym czasie przebiegać będą prace zespołu?

Zwróciliśmy się już do ekspertów i czekamy na ich propozycje. Zapewne po odrzuceniu tych skrajnych zastanowimy się nad całością i przedstawimy propozycje na najbliższym Krajowym Zjeździe Lekarzy. Najbliższy zjazd będzie miał charakter sprawozdawczo-wyborczy, trudno więc powiedzieć, czy będzie jeszcze możliwość, aby się tym zająć. Zapewne zostanie to powierzone kolejnemu zjazdowi, w połowie przyszłej kadencji.

Czyli za dwa i pół roku.

Tylko proszę nie mówić „aż za dwa i pół roku”. Pamiętajmy, że ten kodeks funkcjonuje już od 25 lat i sprawdził się w tym kształcie. Funkcjonuje nadal i funkcjonował będzie w przyszłości. Nie chcę natomiast sugerować, że się nic nie zmieni, ale myślę, że nie będzie to rewolucyjna zmiana.

Czy lekarze mają wpływ na pracę komisji?

Oczywiście, że tak. Każda izba lekarska ma swoją komisję etyki, te komisje są zaangażowane w prace nad kodeksem. Przewodniczący komisji są informowani o pracach, ci zaś są zobowiązani zasięgać opinii środowiska.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Tomasz Matlakiewicz

KEL: czy i jak zmieniać?

Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. – Kodeks im starszy, tym lepszy – żartował w Bielsku-Białej dr Stanisław Wencelis. Istotnie jednak siłą kodeksu jest również jego stałość i długoletnia tradycja. Środowisko lekarskie generalnie jest zgodne co do tego, że kodeks, mimo iż uchwalony ćwierć wieku temu, funkcjonuje dobrze i nadal skutecznie wspiera lekarzy w podejmowaniu decyzji związanych z ich lekarską działalnością. Z drugiej strony medycyna wraz ze swoim szybkim rozwojem, stawia przed lekarzem nowe wyzwania, sytuuje lekarza w nowej sytuacji i zmusza do podejmowania trudnych wyborów – również tych etycznych.

Naprzeciw takim wyzwaniom, jak kontakty lekarza z przemysłem farmaceutycznym, długość życia i kwestia opieki terminalnej oraz badania i eksperymenty kliniczne, wychodziły nowelizacje zapisów kodeksu podejmowane w roku 1993 i 2003. O tym, że również na forum Naczelnej Rady Lekarskiej toczą się dyskusje nad zasadnością i sposobami ewentualnej dalszej nowelizacji kodeksu informował podczas grudniowego spotkania w Bielsku-Białej Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz. Czy zatem nadszedł czas na kolejne zmiany? Odpowiedź przyniosą efekty prac Zespołu Roboczego ds. Kodeksu Etyki Lekarskiej powołanego uchwałą Naczelnej Rady Lekarskiej. Wolę powołania tej grupy wyraził ostatni Krajowy Zjazd Lekarzy. Jednocześnie Komisja Etyczna przy NRL, podkreśliła jednak, że kodeks spełnia w tej chwili swoją funkcję i nie wymaga zmian pilnych. To zaś oznacza, że grupa nie musi pracować w pośpiechu.

Skład tej grupy przedstawił prezes NRL zaznaczając przy tym: - Zespół roboczy powołany przez Naczelną Radę Lekarską, jest odpowiedzialny za ewentualne zredagowanie zmian, które mogłyby zostać zaproponowane do wprowadzenia, albo sprawozdanie, że takiej potrzeby w ogóle nie ma. Wspaniale, że w ogóle dyskutujemy nad kodeksem etyki lekarskiej. Fala dyskusji przetoczyła się od października do dnia dzisiejszego – dodał. W skład grupy weszli: Włodzimierz Gajewski, Gabriela Muś, prof. Ewa Tuszkiewicz-Misztal, prof. Andrzej Wojnar oraz pochodzący z naszej izby, Andrzej Krawczyk.

Zespół korzysta również ze wsparcia gremium ekspertów, do których należą: Stefan Bednarz, prof. Zbigniew Chłap, Marek Czarkowski, Tomasz Gorczyński, prof. Dorota Karkowska, prof. Michał Królikowski, Andrzej Kunkel, prof. Paweł Łuków, Krzysztof Marchewka, Fabian Obzejta, Jolanta Orłowska-Heitzman, Brygida Piotrowska-Wróbel, Artur Płachta, prof. Jacek Sobczak oraz Marek Stachowicz.



Medialne perypetie

Uchwalenie kodeksu etyki lekarskiej z pewnością nie miało dobrej prasy. Obok burzy, jaka toczyła się w hali sportowej bielskiego Włóknarza, druga szalała w mediach. Dziennikarze i publicyści zarzucali lekarzom pośpiech, brak dostatecznych konsultacji, samowolne narzucanie zasad moralnych. Podobnie, jak na sali, w mediach największe protesty budziły artykuły dotyczące prokreacji. Przy okazji sporo można było się dowiedzieć na temat rzetelności ówczesnych mediów. Jedni informowali i komentowali przyjęcie kodeksu, nie sprawdzwszy nawet, że wydarzenie to nie miało jeszcze miejsca, inni zaś przytaczali wyniki głosowania, z których wynika, że kodeks uchwalono minimalną większością głosów. Dziennikarze nie mogli również doliczyć, ilu tak naprawdę delegatów demonstracyjnie opuściło salę w momencie głosowania nad kodeksem.

Prorocze Wiadomości

Zaczął się od telewizyjnych Wiadomości, które z rozpędu poinformowały społeczeństwo o uchwaleniu kodeksu, jeszcze zanim w ogóle to nastąpiło. – Zjazd był dwudniowy i pierwotnie kodeks miał być uchwalany pierwszego dnia zjazdu – wspomina dr Stanisław Wencelis. – Ponieważ ówczesny Minister Zdrowia, dr Sidorowicz nie mógł pozostać z nami

w drugim dniu, odwróciliśmy porządek obrad. Sprawami organizacyjnymi zajęliśmy się najpierw, a kodeks zostawiliśmy na jutro. Pod koniec pierwszego dnia, wychodzimy z hali, spoglądamy na wiszący w korytarzu telewizor, sygnał dziennika, a prezenter oznajmia: „dziś w Bielsku-Białej Drugi Nadzwyczajny Zjazd Lekarzy uchwalił Kodeks Etyki Lekarskiej, który budził tyle kontrowersji”. Chwilę później sonda uliczna w której przechodnie wypowiadali się na temat wprowadzonego właśnie zakazu aborcji. Podobne informacje z rozpędu podano również w radio.

Liberalnie i restrykcyjnie zarazem

„Nieetyczne początki kodeksu etycznego” – brzmi oskarżająco tytuł w Gazecie Wyborczej z 16 grudnia 1991 roku. Już we wstępie Beata Pawlak zauważyła, że kodeks przyjęto „pokątnie”. Poszło o to, że na forum zjazdu nie odczytano apelu lekarzy warszawskiego Instytutu Psychiatrii i Neurologii, w którym domagali się przełożenia głosowania na inną okazję i zorganizowania szerszych konsultacji wokół projektu. Zdaniem autorki uchwaleniu kodeksu towarzyszyło poczucie porażki. Poszło o artykuły dotyczące aborcji, które miały być zbyt liberalne i zbyt restrykcyjne zarazem. Poczucie porażki mieli zaś żywić zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy aborcji. „Pierwsi – ponieważ

wbrew projektowi kodeksu etycznego przyzwolono na przerywanie ciąży nie tylko w przypadku zagrożenia życia, ale i zdrowia kobiety. Drugi – ponieważ nie zezwolono na aborcję z przyczyn społecznych”. Zdaniem autorki wątpliwości wzbudzał również fakt, że „przyjęty kodeks etyczny, jest sprzeczny z istniejącym prawem – kodeks nie dopuszcza do aborcji w wypadkach, w których prawo na nie zezwala. – Można zatem postąpić zgodnie z obowiązującym prawem i jednocześnie dopuścić się wykroczenia?”. „Sejm jeszcze nie zdecydował, jak brzmieć będzie ustawa o aborcji. Lekarze obawiają się, że na stanowisku posłów zaciąży przyjęty właśnie kodeks etyczny. Ale, być może, efekt będzie odwrotny. – Być może uchwalenie kodeksu wywoła dyskusję, to wtedy może Sejm będzie podejmować swoją decyzję z większą uwagą” – konstatuje Beata Pawlak.

Co powie rzecznik?

Również tygodnik Polityka podkreślał, niezgodność kodeksu z obowiązującym prawem. Przy okazji w kilku słowach zgrabnie podsumowuje przebieg obrad nad kodeksem: „drastyczne spiętrzenie emocji wokół rozdziału zatytułowanego „Prokreacja”, kilka poprawek i przyjęcie dokumentu stosunkiem głosów 354:317”. Tymczasem w rzeczywistości kodeks przyjęto stosunkiem 449 głosów za, 75 przeciw i 58 wstrzymujących. „Rozdział >>Prokreacja<< jest sprzeczny



kodeksu

z obowiązującym, z czego wynika, że lekarz, posłuszny kodeksowi, będzie łamał prawo publicznie, a ten który uzna prymat prawa publicznego, złamie obowiązujący go kodeks zawodowy, narażając się na sankcje... Profesor prawa, Leszek Kubicki, nazwał sytuację stworzoną przez bielski zjazd >>publicznym nawoływaniem do nieposłuszeństwa prawu<<". I dalej: „Członkowie NRL (np. dr Jerzy Umiaostowski) twierdzą, że musi istnieć supremacja etyki nad prawem – i już”. „Poczekajmy na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich!” – kończy z wykrzyknikiem swój artykuł Ewa Nowakowska.

Dura lex, sed lex

Nad sprzecznością prawa i zasad etycznych, jaka zaistniała w momencie uchwalenia kodeksu rozwoził się również Marek Krupa w swoim komentarzu w Rzeczpospolitej, zatytułowanym „Etyka i prawo”. „Problemy ochrony życia są materią tak delikatną, że nie można się dziwić zaognionej dyskusji zwolenników i przeciwników aborcji. Trzeba jednak zawsze pamiętać o obowiązującym nas wszystkich prawie. Żle jest, gdy problem etyczny i prawo stoją sobie naprzeciwko. Stwarza to zawsze rozdźwięk moralny...” Dalej czytamy „...Prawna maksyima „dura lex, sed lex” oznacza jedno – szacunek dla obowiązującego prawa, choć może ono mocno uwierać. Jeśli prawo jest złe,

należy je zmieniać, a nie lekceważyć. Istota demokracji zaś w tym, że prawa stanowi parlament, a społeczeństwo ich przestrzega”.

Wiejskie pyskówki

Z kolei Stanisław Bubin w Dzienniku Zachodnim w artykule z 16 grudnia tak opisuje atmosferę zjazdu: „Pierwszy dzień minął na sprawach proceduralnych. Mówiono też o trudnej sytuacji finansowej i kłopotach w szpitalnictwie. Zgoła inny charakter miała sobota. Obrady rozpoczęły się o godz. 8.00 i trwały do godz. 1.00 w nocy następnego dnia. Gorącą atmosferę, przypominającą momentami wiejskie pyskówki, spowodował autorski projekt kodeksu etyki lekarskiej, przygotowany przez Komisję Etyki Naczelnej Rady Lekarskiej... (...)Ostatecznie po zażartej i kontrowersyjnie prowadzonej dyskusji, trwających dobrych kilka godzin zwyciężyła opcja r o z s z e r z a j ą c a uprawnienia lekarzy do przerywania ciąży w sytuacji, gdy grozi ona życiu lub zdrowiu matki, lub jest wynikiem przestępstwa... W chwili głosowania ponad 100 osób wyszło z sali na znak protestu”.

Tupiąc i klaszcząc...

„Sala nie pozwoliła (tupiąc i klaszcząc) na odczytanie listu prof. Zofii Kuratowskiej, która - według zapewnień prowadzącego dyskusję Jerzego Umiaostowskiego - wypowiedziała się za „liberalizację prawa do aborcji” – pisze Agata Nowakowska w artykule „Lekarze zakazują aborcji” (Gazeta Wyborcza). Również ona zwróciła uwagę na to, że część delegatów wyszła z sali tuż przed głosowaniem. Tyle, że jej liczba znacznie różni się od tej, którą podał Stanisław Bubin z Dziennika Zachodniego. – „Przed głosowaniem nad całością kodeksu około 40 delegatów opuściło salę, protestując w ten sposób przeciwko sposobowi prowadzenia obrad”.

Źródła:

- Ewa Nowakowska, „Temat zastępczy?”, Tygodnik Polityka, nr 1, 1992 r.
- Beata Pawlak, „Nieetyczne początki kodeksu etycznego”, Gazeta Wyborcza, nr 294, 1991 r.
- Stanisław Bubin, „Burza wśród lekarzy”, Dziennik Zachodni, nr 242, 1991 r.
- Agata Nowakowska, „Lekarze zakazują aborcji”, Gazeta Wyborcza nr 292, 1991 r.
- Marek Krupa, „Etyka a prawo”, Rzeczpospolita nr 293, 1991 r.



Tomasz Matlakiewicz
Redaktor
Biuletynu Beskidzkiej
Izby Lekarskiej
t.matlakiewicz@dimedia.info



NOWA STRONA INTERNETOWA BIL

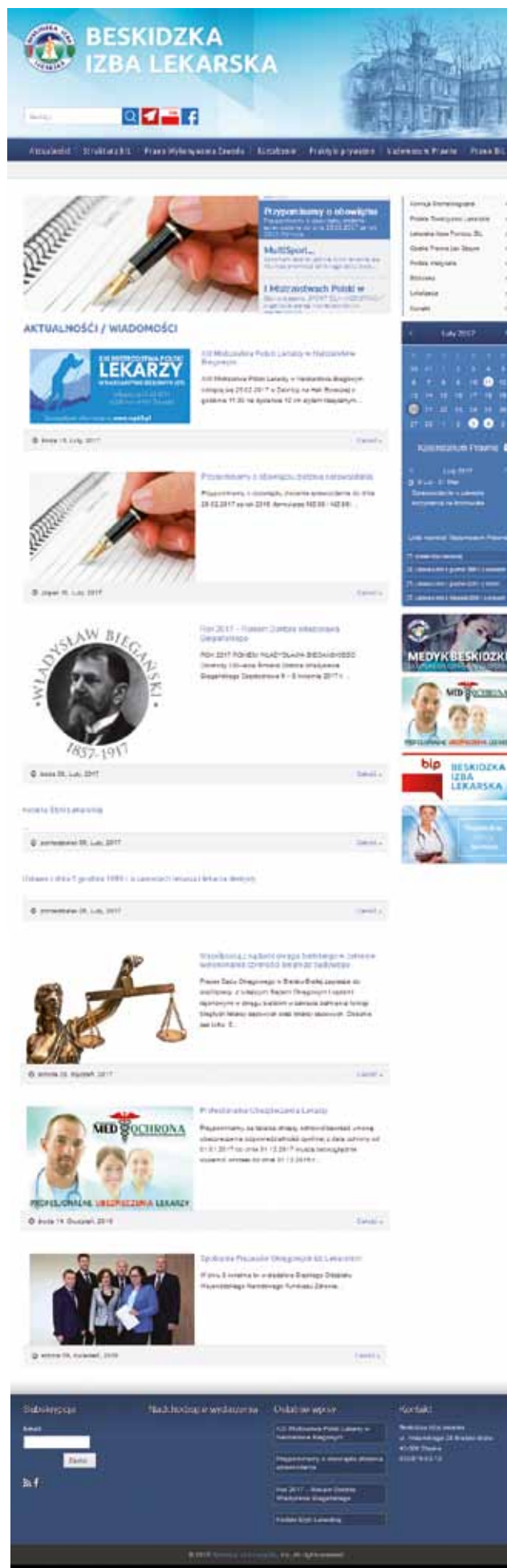
...czyli jak znaleźć potrzebne informacje.

Zakończyliśmy przebudowę strony internetowej naszej Izby. Otrzymała nowoczesną, estetyczną szatę graficzną, a ważne informacje wprowadzane są na bieżąco. Zachęcamy więc Państwa do odwiedzania i korzystania ze strony internetowej Beskidzkiej Izby Lekarskiej. Jej adres: www.bil.bielsko.pl.

W związku ze zmianą wizualną strony chcemy przybliżyć Państwu poruszanie się po nowej witrynie i ułatwić wyszukiwanie interesujących Państwa wiadomości.

Na stronie głównej na pierwszym planie będą pojawiały się bieżące wiadomości i informacje. Niebieski pasek na górze strony znajdujący się pod napisem Beskidzka Izba Lekarska - czyli belka z napisami - jest odwzorowaniem dawnej kolumny pionowej. Znajdziecie tam Państwo sprawy związane z:

- z **PRAWEM WYKONYWANIA ZAWODU** - wszystkie informacje dotyczące wykonywania zawodu oraz spis wymaganych dokumentów i niezbędne formularze konieczne do złożenia dokumentów,
- z **PRAKTYKAMI PRYWATNYMI** - wszystkie wiadomości dotyczące prowadzenia działalności praktyk prywatnych jak dokonywanie wpisu do rejestru, zakładania ePUAP-u, dokonywania zmiany w księdze rejestrowej praktyki lekarskiej, prowadzenia sprawozdawczości oraz wszystkie niezbędne formularze do pobrania w celu otwarcia lub zamknięcia praktyki lub dokonania zmian.
- W dziale **KSZTAŁCENIE** znajdziemy wszystko co związane z naszym ośrodkiem kształcenia. Są tam jak zwykle wiadomości dotyczące staży podyplomowych, miejsc specjalizacyjnych, oraz punktów edukacyjnych. Tutaj jednak przede wszystkim dowiedzą się Państwo o szkoleniach prowadzonych zarówno przez Beskidzką Izbę Lekarską jak i inne podmioty. Tam trafiają również informacje dla podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe
- STRUKTURA BIL** przedstawia struktury organizacyjne działające w Beskidzkiej Izbie Lekarskiej. Tutaj znajdą Państwo nazwiska Delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy, członków Okręgowej Rady Lekarskiej, członków Okręgowego Sądu Lekarskiego, Okręgowego Rzecznika i Zastępców Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej. Tutaj wymienione są również wszystkie komisje działające przy naszej Izbie wraz ich składami osobowymi.
- W **AKTUALNOŚCIACH** zamieszczone są ogłoszenia o pracę, ogłoszenia drobne, informacje dotyczące składek członkowskich, zaś w zakładce **Z ŻYCIA BIL** ma swoje miejsce **KĄCIK SENIORA**. Informacje dla **MŁODYCH LEKARZY** i informacje dotyczące **SPORTU LEKARSKIEGO**.



- Nowością na naszej stronie jest **VADEMECUM PRAWNE** prowadzone przez naszą Panią Mecenasa Dorotę Godlewską. Tutaj będą Państwo mogli zapoznać się z wszystkimi informacjami dotyczącymi aktualnych problemów prawnych, oraz z treścią podstawowych aktów prawnych. Jest również **KALENDARIUM PRAWNE** czyli wszystkie informacje przypominające kiedy i gdzie jesteście zobowiązani do złożenia dokumentów związanych z wykonywaniem naszego zawodu lub prowadzeniem praktyki prywatnej.
- W części **PRAWO BIL** będą zamieszczane akty wydawane przez organy Beskidzkiej Izby Lekarskiej jak uchwały, apele, stanowiska. W przyszłości będzie można wyszukać uchwałę według jej numeru, lub daty uchwalenia.
- Szczególną uwagę proszę zwrócić na panel po prawej stronie. Najpierw mamy szybki dostęp do informacji dotyczących **KOMISJI STOMATOLOGICZNEJ, POLSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO** oddział Bielsko-Biała, **LEKARSKIEJ KASY POMOCY**, Opieki Prawnej **LEX SECURE**, **BIBLIOTEKI** oraz w dziale **KONTAKT** dane kontaktowe do pracowników Izby z uwzględnieniem godzin pracy i spraw, którymi się zajmują poszczególne osoby.

Do tego momentu nie powinno być problemów z poruszaniem się po stronie, ponieważ jest to układ bardzo podobny do naszej dawnej strony. Mamy jednak nowości. W opisanym powyżej panelu po prawej pod sekcją **KONTAKT** zamieszczony jest **KALENDARZ**. Jego zadaniem jest szybki dostęp do takich informacji jak szkolenia lub inne wydarzenia. Jak korzystać z kalendarza? Kółkami zaznaczone są poszczególne dni. Po kliknięciu na zaznaczony dzień pojawi się napis co danego dnia ma miejsce. Najczęściej będą to szkolenia a w rozwinięciu pojawi się tytuł szkolenia. Po naciśnięciu znajdującej się w rozwinięciu literki „i” jako informacja pojawi się krótki opis szkolenia i miejsce gdzie się odbywa. Jeśli chcemy przeczytać całą informację o szkoleniu (np. program) należy nacisnąć strzałkę umieszczoną w lewym dolnym rogu rozwinięcia (pod

OGŁOSZENIA

informacją o miejscu szkolenia). W prawym zaś rogu mają Państwo możliwość pobrania informacji o wydarzeniu do kalendarza Google lub własnego e-kalendarza. Aby zamknąć informacje z rozwinięcia należy odkliknąć datę na kalendarzu.

Poniżej mamy **KALENDARIUM PRAWNE**. Jest to skrócony zapis **VADEMECUM PRAWNEGO**, o którym pisaliśmy wcześniej. Przesuwając strzałkami widzimy kolejne miesiące - a w nich zamieszczone informacje dotyczące ciążących na nas obowiązków prawnych związanych z wykonywaniem zawodu lub prowadzeniem działalności, których termin realizacji przypada w danym miesiącu. Po kliknięciu na wybrany temat rozwinięciem się informacja jaki dokument i gdzie należy złożyć oraz omówienie prawne danego obowiązku. Ponadto poniżej „przypominajek” pojawiają się tytuły nowych wpisów zamieszczonych w vademecum prawnym. Kalendarium ma za zadanie informować na bieżąco w prosty sposób o przepisach prawnych zwłaszcza nowych aktach dotyczących naszego zawodu bez konieczności przeszukiwania całego Vademecum. Natomiast wcześniej zamieszczone artykuły należy odszukać na belce w dziale **VADEMECUM PRAWNE**.

Na końcu strony zamieszczone zbiorczo będą nadchodzące wydarzenia oraz ostatnie wpisy. Szczególnie pomocne przy przeglądaniu strony, ponieważ w tym dziale będą pojawiały się tytuły nowych informacji, które zostały zamieszczone na stronie internetowej niezależnie od miejsca jej lokalizacji.

Poniżej kalendarium prawnego mamy szybki dostęp do **MEDYKA BESKIDZKIEGO** czyli naszego biuletynu, a poniżej dostęp do **MEDOCHRONY** czyli naszej agencji ubezpieczeniowej.

Na górze strony mamy dostęp do **WYSZUKIWARKI, FACEBOOKA**.

Nie wszystkie jeszcze informacje zdążyliśmy przenieść ze starej strony i będziemy je systematycznie uzupełniać. Mamy nadzieję, że unowocześniona strona zachęci Państwa do korzystania z niej i pomoże w szybkim odnajdowaniu potrzebnych informacji.

Małgorzata Potyralska

SYMPOZJUM
Estetyka
twarzy
oczyma ortodonta, chirurga plastyka
i lekarza medycyny estetycznej
Wszystkich kolegów zainteresowanych tematyką zapraszamy na wiosenny zjazd PTL dn. 3.03.2017 o godz 18.30 w budynku Polikliniki Stomatologicznej „Pod Szyndzielnią”.
WYKŁADOWCY:
• **Dr n. med. Katarzyna Becker** - specjalista ortodontcji,
• **Dr n. med. Janusz Sirek** - specjalista chirurgii ogólnej i chirurgii plastycznej, Konsultant Wojewódzki w dziedzinie chirurgii plastycznej,
• **Lek. med. Agnieszka Gorgoń-Komor** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. lekarz medycyny estetycznej PSME.
Po wykładzie zapraszamy na koncert jazzowy w wykonaniu zespołu Madame Jean Pierre oraz poczęstunek

WYNAJMĘ W WAPIENICY



ISTNIEJĄCE OD 15 LAT (BAZA KLIENTÓW)
CENTRUM STOMATOLOGICZNE
I/LUB POD DZIAŁALNOŚĆ USŁUGOWO-MEDYCZNĄ



OFERTA OD: OSOBY PRYWATNEJ
POZIOM: PARTER
POWIERZCHNIA: 100 m²
PRZEZNACZENIE LOKALU: USŁUGOWE

Lokal użytkowy położony na parterze w jednopiętrowym budynku. Gabinet stomatologiczny funkcjonujący od 15 lat, wyrobiona marka i dobra opinia wśród mieszkańców, świetna lokalizacja w centrum Wapienicy (obok Biedronka). Wysoki standard. W poradni trzy stanowiska stomatologiczne. Lokal przystosowany pod wymogi NFZ.

Lokal o powierzchni ok. 100 m² składa się z recepcji, dużego pomieszczenia, które zostało podzielone na 3 odrębne gabinety, 2x toaleta (również dla niepełnosprawnych) pomieszczenia socjalnego, kotłowni. Na oknach zamontowane zostały rolety zewnętrzne. Ogrzewanie gazowe. Dodatkowo pod budynkiem znajduje się własny parking z bezpośrednim dojazdem przeznaczony na około 12 samochodów.

Cena wynajmu do negocjacji.

DANE DO KORESPONDENCJI I KONTAKTU:

Ireneusz Klimaszewski
ul. Międzyrzecka 5, 43-382 Bielsko-Biała
tel. kom. 601439140

Sebastian Kawa znów wygrywa



Zakończyły się 34. Szybowcowe Mistrzostwa Świata w Benalla w Australii. W klasie 15-metrowej jak zwykle Sebastian Kawa - lekarz z naszej Izby - nie miał sobie równych, choć tym razem mocno musiał walczyć o kolejny już mistrzowski tytuł.

Po dobrym początku zmagania na kilka dni przed zakończeniem zawodów utracił bowiem pozycję lidera, po tym, jak samotnie przy bezwietrznej pogodzie próbował ukończyć wyścig. - *Leczący ławą pościg w krytycznym momencie trafił na pasmo dobrych wznoszeń, a on omal nie wylądował przygodnie w buszu* - relacjonuje Tomasz Kawa, ojciec naszego mistrza, który również jest doświadczonym szybownikiem. Aby odrobić straty musiał więc ryzykować i udało się. Tak malowniczo jego zmagania w jednym z ostatnich wyścigów mistrzostw opisuje Tomasz Kawa. - *Po dramatycznej samotnej ucieczce, nasz as szybowcowy wygrał kolejny wyścig. Był to ryzykowny manewr, bo w samotnym locie pod absolutnie bezchmurną kopułą bardzo trudno jest wyszukiwać wznoszenia konieczne dla bezsilnikowego lotu. Ryzykowna taktyka jest jednak w jego przypadku konieczna, gdyż konkurenci pilnują go i stosują zasadę latania za nim „na sztywnym holu”.*

Kawa odrobił znaczną część straty do Japończyka Makoto Ichikawa, który przeskoczył go w feralnym dniu. Ostateczna walka o mistrzostwo rozstrzygnęła się dopiero w ostatnim pojedynku i to na ostatnich kilometrach, kiedy Sebastian Kawa, choć odskoczył stawce, do końca jednak toczył walkę o każdy metr wysokości, broniąc się przed przedwczesnym lądowaniem. Ostatecznie to on wyszedł zwycięsko z ostatniego pojedynku. To już jedenasty złoty medal wywalczony przez Sebastiana Kawę w Szybowcowych Mistrzostwach Świata. Do tego trzeba jeszcze doliczyć sześć złotych krążków mistrzostw Europy i dwa złota zdobyte podczas Światowych Igrzysk Sportów Lotniczych.

Tomasz Matlakiewicz

Uwaga Lekarze Seniorzy!

Dzięki bardzo dobrej współpracy Beskidzkiej Izby Lekarskiej ze Śląską Izłą Lekarską oraz Śląskim Oddziałem NFZ udało nam się umożliwić również członkom Beskidzkiej Izby Lekarskiej skorzystanie z ustaleń zawartych przez Prezesa ORL Śląskiej Izby Lekarskiej dr Jacka Kozakiewicza z Dyrektorem Śląskiego Oddziału NFZ dr Jerzym Szafranowiczem. Dzięki wprowadzonym ułatwieniom **lekarze seniorzy, którzy posiadali dotychczas umowy ze Śląskim NFZ na wystawianie refundowanych recept pro auctore i pro familiae a mają problemy z dotarciem osobiście do Oddziału NFZ aby złożyć stosowne wnioski, będą mogli dokonać tego bez wychodzenia z domu, a w celu uzyskania ich podpisu odwiedzi ich urzędnik Funduszu.**

Procedura aktualizacji danych o lekarzu, uzyskania dostępu do Portalu Personelu i pobieranie numerów recept będzie odbywać w następujący sposób:

1. Lekarz senior chcący wystawiać recepty na leki refundowane i mający jednocześnie trudności z dotarciem do siedziby Oddziału Śląskiego NFZ z uwagi na stan zdrowia winien zgłosić się telefonicznie do Beskidzkiej Izby Lekarskiej pod numerem telefonu 33/815-03-12 podając swoje imiona, nazwisko, adres zamieszkania, numery telefonów i numer PWZ (osoba do kontaktu – p. Anna Kasolik);

2. Pełnomocnik Izby bądź inna osoba wskazana przez lekarza seniora wypełni elektroniczny wniosek o dostęp do portalu NFZ;

3. W celu uzyskania od lekarza niezbędnych danych i podpisu wyznaczony przez ŚÓW NFZ pracownik przyjedzie do lekarza i odbierze ww. podpis na wersji pisemnej wniosku. Pracownik ŚÓW NFZ przekaze lekarzowi hasło dostępu do Portalu Personelu.

Lekarz powinien posiadać przy sobie:

- dowód osobisty lub inny dokument tożsamości ze zdjęciem,
- oryginał (książeczkę) Prawa Wykonywania Zawodu,
- kserokopie wszystkich stron Prawa Wykonywania Zawodu zawierających wpisy urzędowe,
- kserokopie dokumentów potwierdzających specjalizację,
- imienną pieczętkę lekarską;

4. Po dokonaniu aktualizacji danych przez ŚÓW NFZ w celu uzyskania zakresów numerów recept lekarz będzie mógł skorzystać z funkcjonalności Portalu Personelu, bądź pobrać zakresy numerów recept osobiście lub przez osobę upoważnioną w Punkcie Dystrybucji Recept w NFZ.

Zapraszamy do skorzystania z udogodnień i kontakt z Beskidzką Izłą Lekarską.

Prezes ORL BIL Klaudiusz Komor

Kącik Seniora

Koleżanki i Koledzy! Zgodnie z obietnicą - informacja o wycieczce na Białoruś. Termin wyjazdu: 17-21 maja 2017. W ofercie są śniadania i obiadowe kolacje, wszędzie noclegi w hotelach, pokoje 2-osobowe z łazienką. Koszt to 1250 zł. Dla lekarzy Seniorów przewidujemy zniżkę - o 250 do 300 zł (zależnie od liczby zgłoszeń). Zwiedzamy Grodno, Bohatyrowicze, Żyrowice, Baranowicze, Zaosie, Mir, Nowogródek, Lidę, Bielnikonia, Bołcienniki, Sołeczniaki na Litwie, a na koniec Druskienniki. Dokładne szczegóły wyjazdu u Pani Bożenki w Klubie, nr tel. 500227981. Osoby zainteresowane wyjazdem powinny podać adres oraz datę urodzenia i koniecznie nr telefonu. Potrzebna będzie wiza, do której należy przygotować 1 zdjęcie paszportowe. Wnioski wizowe wypełni pracownik Biura

Beskid-Tour, które jest organizatorem wyjazdu. Będą one potrzebne dopiero na początku kwietnia. Wysokość i termin wpłacania zaliczki będzie znała też Pani Bożenka, w odpowiednim czasie, kiedy już będzie wiadomo jaka jest liczba chętnych. Spotykamy się jak zawsze w czwartki o godz. 15.00. Do zobaczenia!

Aniela Ptak

Sprostowanie

W poprzednim numerze biuletynu w Kąciku Seniora omyłkowo zamieściliśmy nieaktualne ogłoszenie o wycieczce do Kotliny Kłodzkiej. Przepraszamy wszystkich, których to niedopatrzienie wprowadziło w błąd.

Redakcja

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Medyczne oraz ICMDA
(International Christian Medical and Dental Association)
zaprasza na Konferencję Środkowo-Europejską
DOBRA PRAKTYKA MEDYCZNA
- CHRZEŚCIJAŃSKI PUNKT WIDZENIA

Miejsce: Ośrodek „Leśna radość”, Jastrzęb, koło Poraja, Termin: 19.10 – 22.10.2017

Bliższe szczegóły: www.chsm.org.pl

PSYCHOMedical,
Beskidzka Izba Lekarska
oraz Starostwo Powiatowe
zapraszają na:



**III PODBESKIDZKA
KONFERENCJA
MEDYCZNA**

„Wszystko, co powinniście wiedzieć, a boicie się zapytać” - na styku psychiatrii, urologii, seksuologii i ginekologii.

Termin: 01.04.2017r.

Miejsce: Bielskie Centrum Kultury

Zaproszeni wykładowcy:

- Profesor dr hab. n. med.
Zbigniew Lew-Starowicz
- Profesor dr hab. n. med.
Maciej Wilczak
- Dr hab. n. med.
Robert Pudło
- Dr n. med.
Marcin Życzkowski
- Lek. med.
Jolanta Klemens



Organizator



Współorganizator



Sponsorzy



Patronat medialny





MIECZYSLAW BAGIŃSKI 1930 - 2016

W grudniu 2016 roku odszedł od nas Mieczysław Bagiński. Człowiek niezwykły, człowiek zawsze pogodny ale równocześnie człowiek z zasadami. Każdy, kto go znał musiał go szanować, gdyż jego sposób na życie zjednywał mu szacunek. Doktor Bagiński urodził się w 1930 roku, ukończył Akademię Medyczną w Białymstoku i swoją medyczną karierę poświęcił ginekologii. Medycyna była jedną z jego pasji, a tych miał wiele. Wszystko co robił, robił z pełnym oddaniem, z całym poświęceniem. Był zagorzałym sportowcem – jeszcze w wieku ponad 70 lat brał udział razem z drużyną BIL w mistrzostwach siatkówki lekarzy, był miłośnikiem wędkarstwa, uwielbiał w ciszy i spokoju łowić ryby nad swoim ulubionym stawem w Czechowicach, był miłośnikiem brydża i niejedną wieczór spędził w ten sposób. Następną jego pasją był jego ogródek w którym spędzał wiele ciepłych dni. I w końcu jego pasją był Samorząd Lekarski, w którym działał od pierwszej kadencji jako delegat na zjazd, członek Okręgowej Rady czy później zarządu Lekarskiej Kasy Pomocy. Za swoje zasługi został w 1997 roku odznaczony Złotym Naczelnikiem BIL.

Ja osobiście zawsze będę pamiętał jego pogodę ducha – zawsze podchodził do wszystkiego w życiu z uśmiechem, potrafił w każdym zdarzeniu znaleźć dobrą stronę, nawet kiedy mówił o swoich chorobach to zawsze z akcentem optymizmu. Jestem pewien, że doktor Bagiński dobrze przeżył swoje życie, że potrafił wziąć z niego to co najlepsze, że nie tracił czasu na daremno. Będzie nam wszystkim go bardzo brakować...

Kaludiusz Komor



DR EUGENIUSZ MALINOWSKI 1938 - 2016

Ordynator Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej w Specjalistycznym Zespole Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrzej w latach 1986-2008. Konsultant wojewódzki z zakresu chirurgii klatki piersiowej woj. katowickiego i w szpitalach Katowic, Cieszyzna, Wodzisławia Śląskiego oraz w przychodniach specjalistycznych w Katowicach w latach 1988-2008.

Urodził się 31 maja 1938 r. w Mikołowie. Świadectwo dojrzałości otrzymał w 1956 r. w Liceum im. M. Kopernika w Katowicach. Medycynę studiował na Wydziale Lekarskim Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, a dyplom lekarza otrzymał w roku 1965. Początkowo pracował na etacie asystenta w Oddziale Chirurgii Ogólnej Szpitala Specjalistycznego w Katowicach (1965-1966). Od 1966 do 2008 był zatrudniony w Specjalistycznym Zespole Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrzej.

W roku 1971 uzyskał specjalizację I st. z chirurgii ogólnej, a w roku 1974 z chirurgii klatki piersiowej. Od 1975 r. był ordynatorem Oddziału Septycznego. W latach 1986-2008 pracował na stanowisku ordynatora Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrzej. W tym czasie wprowadził nowe techniki diagnostyczne: bronchofiberoskopię w znieczuleniu miejscowym, torakoskopię i leczenie operacyjne urazów klatki piersiowej. Na kursach specjalistycznych przeszkolił w zakresie chirurgii klatki piersiowej 520 chirurgów ogólnych i ortopedów oraz 120 pulmonologów i pediatrów.

Autor i współautor 27 publikacji. W artykułach z zakresu torakochirurgii porównał wyniki badań bronchoskopowych i cytologicznych

z badaniami preparatów resekcyjnych w złośliwych nowotworach płuc (Gruźlica 1970, T. 38, nr 7) i opisał własne spostrzeżenia w zastosowaniu nebulizatora AB-14A do znieczulenia w bronchoskopii (Polski Tygodnik Lekarski 1975, T. 30 nr 15). Operował i opublikował ciekawe przypadki kazuistyczne, m. in. guza wewnątrznaczyniowego oskrzelikowopęcherzykowego (Patologia Polska 1986, T. 37, nr 3) oraz Angiomyolipoma of the lung (Polish Journal of Pathology 1999, V. 50, nr 1). W trakcie pełnienia funkcji ordynatora 6 asystentów uzyskało specjalizację z chirurgii klatki piersiowej, a 3 stopnie doktora nauk medycznych (dr A. Weiss, dr K. Bruliński, dr T. Kaczor).

W czasie pracy zawodowej pełnił funkcję wiceprezesa Sekcji Chirurgii Klatki Piersiowej, Serca i Naczyń TChP (1986-1988) i był współorganizatorem zjazdu Sekcji w Katowicach w 1988 r.

Odnaczony został Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski i licznymi odznakami resortowymi. Otrzymał Złoty Skalpel od Klubu Torakochirurgów Polskich. Przeszedł na emeryturę w 2009 r.

Przez wiele lat aż do grudnia 2016r. pełnił funkcję konsultanta w zakresie chorób płuc w wielu placówkach opieki zdrowotnej, w tym w Szpitalu im. Stanisława Leszczyńskiego w Katowicach, Zespole Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Katowicach, Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszyźnie oraz w poradni przy Zakładzie Karnym w Cieszyźnie. Przez ponad 40 lat, także do grudnia 2016r., pełnił funkcję konsultanta w Wojewódzkim Szpitalu Chorób Płuc w Wodzisławiu Śląskim.

W Izbie zrobiło się świątecznie



Spotkania opłatkowe w Beskidzkiej Izbie Lekarskiej mają już swoją długą, piękną tradycję. W piątek 16 grudnia na Opłatkę spotkali się członkowie Okręgowej Rady

Lekarskiej oraz pracownicy i działacze Beskidzkiej Izby Lekarskiej. Była okazja do życzeń, wspólnego koledowania przy akompaniamencie Kapeli UCHA ze Straconki oraz krótkiego podsumowania mijającego roku. W spotkaniu brał udział również ks. prałat Franciszek Płonka – wieloletni Duszpasterz Służby Zdrowia, który poprowadził wspólną modlitwę i wygłosił słowo do zebranych.

Była też możliwość wsparcia potrzebujących, a przy okazji zakupienia niepowtarzalnych świątecznych ozdób wykonanych ręcznie przez podopiecznych Zespołu Szkół Specjalnych im. K. I. Gałczyńskiego w Bielsku-Białej. Świąteczny minijarmark, jaki powstał dzięki warsztatom prowadzonym przez Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Trampolina BB”.

TOMA



Dla Grzesia

5 lutego w Hali Pod Dębowcem odbył się charytatywny Turniej Piłki Nożnej Halowej. Udział wzięły 4 drużyny - Lekarze Bielsko, Lekarze Cieszyń, pracownicy BBOSiR oraz przedstawiciel sponsora AUTO-BOSS. Wszystkie zebrane środki z meczu przekazano dla naszego chorego kolegi-lekarza, Grzesia. W turnieju zwyciężyła drużyna AUTO-BOSS pokonując wszystkich przeciwników.

UCHWAŁA NR 674/VII/2016
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 16 GRUDNIA 2017 ROKU

w sprawie: zwołania XXXVI Okręgowego Zjazdu Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej.

Na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz.U. z 2016r., poz. 522) uchwała się, co następuje:

§ 1

Zwołuje się XXXVI Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej na dzień 1 kwietnia 2017 roku na godz. 9.00 w siedzibie Beskidzkiej Izby Lekarskiej w Bielsku-Białej przy ul. Z. Krasińskiego 28.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SEKRETARZ
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Małgorzata Potyralska

WICEPREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Maciej Skwarna

UCHWAŁA NR 675/VII/2016
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 16 GRUDNIA 2016 ROKU

w sprawie: powołania Komitetu Organizacyjnego XXXVI Okręgowego Zjazdu Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej.

Na podstawie art. 23 ust. 1 oraz art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz.U. z 2016r., poz. 522) uchwała się, co następuje:

§ 1

Okręgowa Rada Lekarska Beskidzkiej Izby Lekarskiej powołuje Komitet Organizacyjny XXXVI Okręgowego Zjazdu Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej w następującym składzie:

1. Kol. Klaudiusz Komor
2. Kol. Jolanta Firlej-Dobrzańska
3. Kol. Maciej Skwarna
4. Kol. Grzegorz Kołodziej
5. Kol. Krystyna Szyrocka-Kowalczyk
6. Kol. Teresa Pardała-Gilowska

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SEKRETARZ
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Małgorzata Potyralska

WICEPREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Maciej Skwarna

UCHWAŁA NR 676/VII/2016
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 16 GRUDNIA 2016 ROKU

w sprawie: ustalenia liczby członków rejonu wyborczego, uprawnionych do wyboru jednego delegata na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej VIII kadencji.

Na podstawie art. 25 pkt 10 oraz art. 22 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 522), § 13 ust. 1,3 oraz § 14 ust.1 Regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych, stanowiącego załącznik do obwieszczenia Nr 7/16/VII Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 14 lipca 2016r., na wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 8 grudnia 2016 r. uchwała się, co następuje:

§ 1

Na wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 8 grudnia 2016r. ustala się liczbę członków rejonu wyborczego, uprawnionych do wyboru jednego delegata na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej VIII kadencji - 25 osób.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SEKRETARZ
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Małgorzata Potyralska

WICEPREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Maciej Skwarna

UCHWAŁA NR 677/VII/2016
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 16 GRUDNIA 2017 ROKU

w sprawie: ustalenia minimalnej i maksymalnej liczby członków rejonu wyborczego, posiadających czynne

prawo wyborcze, utworzonego do przeprowadzenia wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej VIII kadencji.

Na podstawie art. 25 pkt 10 oraz art. 22 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 522), § 13 ust. 1,3 oraz § 14 ust.1 Regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych, stanowiącego załącznik do obwieszczenia Nr 7/16/VII Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 14 lipca 2016r., na wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 8 grudnia 2016 r. uchwała się, co następuje:

§ 1

Na wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 8 grudnia 2016 r. ustala się:

- minimalną liczbę członków rejonu wyborczego utworzonego do przeprowadzenia wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej VIII kadencji - 25 osób członków Beskidzkiej Izby Lekarskiej, posiadających czynne prawo wyborcze,
- maksymalną liczbę członków rejonu wyborczego utworzonego do przeprowadzenia wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej VIII kadencji - 300 osób członków Beskidzkiej Izby Lekarskiej, posiadających czynne prawo wyborcze.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SEKRETARZ
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Małgorzata Potyralska

WICEPREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Maciej Skwarna

UCHWAŁA NR 678/VII/2016
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 16 GRUDNIA 2017 ROKU

w sprawie: wyrażenia zgody na zawarcie umowy licencyjnej dotyczącej utworzenia nowego systemu informatycznego dla prowadzenia okręgowych rejestrów lekarzy i lekarzy dentyistów i Centralnego Rejestru Lekarzy i Lekarzy Dentyistów Rzeczypospolitej Polskiej.

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009r. o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 522) uchwała się, co następuje:

§ 1

Okręgowa Rada Lekarska Beskidzkiej Izby Lekarskiej wyraża zgodę na zawarcie przez Beskidzką Izbę Lekarską jako licencjobiorcę z Naczelną Izbą Lekarską jako licencjodawcą umowy licencyjnej dotyczącej utworzenia nowego systemu informatycznego dla prowadzenia okręgowych rejestrów lekarzy i lekarzy dentyistów i Centralnego Rejestru Lekarzy i Lekarzy Dentyistów Rzeczypospolitej Polskiej na warunkach wynikających z projektu umowy przesłanego przez Naczelną Izbę Lekarską.

§ 2

Do zawarcia umowy, o której mowa w § 1, w imieniu Beskidzkiej Izby Lekarskiej upoważnia się Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej kol. Klaudiusza Komora działającego łącznie ze Skarbnikiem Okręgowej Rady Lekarskiej kol. Grzegorzem Kołodziejem.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SEKRETARZ
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Małgorzata Potyralska

WICEPREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Maciej Skwarna

UCHWAŁA NR 42/VII/2017
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 10 STYCZNIA 2017 ROKU

w sprawie: wyrażenia zgody na zakup nieruchomości z przeznaczeniem na siedzibę Beskidzkiej Izby Lekarskiej.

Na podstawie art. 25 pkt. 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009r. o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 522) oraz uchwały Nr 14/VII/2016 XXXV Okręgowego Zjazdu Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 19 marca 2016r. w sprawie upoważnienia Okręgowej Rady Lekarskiej do zakupu nieruchomości z przeznaczeniem na siedzibę Beskidzkiej Izby Lekarskiej oraz upoważnienia do zaciągnięcia

kredytu lub pożyczki na zakup nieruchomości uchwała się, co następuje:

§ 1

Okręgowa Rada Lekarska Beskidzkiej Izby Lekarskiej wyraża zgodę na zakup przez Beskidzką Izbę Lekarską nieruchomości położonej w Bielsku - Białej przy ulicy Bystrańskiej 23 z przeznaczeniem na siedzibę Beskidzkiej Izby Lekarskiej, składającej się z:

- gruntu o łącznej powierzchni 2559 m², obejmującego działki 76/1, 78/5,129/3, 156/1 oraz 1097,
- budynku biurowego o powierzchni użytkowej 307,78 m²,
- garażu do rozbiórki,
- stanowiącej własność ORCO INVESTMENT Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Bielsku - Białej, objętej księgą wieczystą BB1B/00110442/1 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Bielsku - Białej Wydział VII Ksiąg Wieczystych,
- za cenę 750 000,- zł (siedemset pięćdziesiąt tysięcy złotych) brutto, na którą składają się:
- cena za grunt - 383 849,58 zł (trzysta osiemdziesiąt trzy tysiące osiemset czterdzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt osiem groszy) brutto
- cena za garaż do rozbiórki - 2459,11 zł (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt dziewięć złotych jedenastą groszy) brutto,
- cena za budynek - 363 691,31 zł (trzysta sześćdziesiąt trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) brutto.

§ 2

Do zawarcia w imieniu Beskidzkiej Izby Lekarskiej jako kupującym, umowy sprzedaży nieruchomości, o której mowa w § 1, z ORCO INVESTMENT Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Bielsku - Białej jako sprzedającym, upoważnia się Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej kol. Klaudiusza Komora, działającego łącznie ze Skarbnikiem Okręgowej Rady Lekarskiej kol. Grzegorzem Kołodziejem.

§ 3

Okręgowa Rada Lekarska wyraża zgodę na sporządzenie umowy sprzedaży nieruchomości, o której mowa w § 1, przez notariusza Agnieszkę Kaczmarczyk, prowadzącą Kancelarię Notarialną Aneta Magda-Zielecka, Agnieszka Kaczmarczyk Spółka Cywilna z siedzibą w Bielsku - Białej przy ulicy Ratuszowej 2/10.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SEKRETARZ
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Małgorzata Potyralska

PREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Klaudiusz Komor

UCHWAŁA NR 43/VII/2017
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 10 STYCZNIA 2017 ROKU

w sprawie: zmiany uchwały nr 674/VII/2016 Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 16 grudnia 2016 roku w sprawie zwołania XXXVI Okręgowego Zjazdu Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej.

Na podstawie art. 23 ust. 1 oraz art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz.U. z 2016r., poz. 522) uchwała się, co następuje:

§ 1

W uchwale nr 674/VII/2016 Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 16 grudnia 2016 roku w sprawie zwołania XXXVI Okręgowego Zjazdu Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej § 1 otrzymuje nowe brzmienie:

„Zwołuje się XXXVI Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej na dzień 25 marca 2017 roku na godz. 9.00 w siedzibie Beskidzkiej Izby Lekarskiej w Bielsku Białej przy ul. Zygmunta Krasińskiego 28.”

§ 2

Pozostałe zapisy uchwały nr 674/VII/2016 Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 16 grudnia 2016r. nie ulegają zmianie i zachowują moc obowiązującą.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SEKRETARZ
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Małgorzata Potyralska

PREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Klaudiusz Komor

UCHWAŁA NR 65/VII/2017
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 27 STYCZNIA 2017 ROKU

w sprawie: wyrażenia zgody na wydatkowanie środków finansowych celem doposażenia II piętra w budynku BIL do kwoty 10.000,- zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych).

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 522), uchwała się, co następuje:

§ 1

Okręgowa Rada Lekarska Beskidzkiej Izby Lekarskiej wyraża zgodę na wydatkowanie środków finansowych celem doposażenia II piętra w budynku Beskidzkiej Izby Lekarskiej w Bielsku – Białej przy ul. Krasińskiego 28 do kwoty 10.000,- zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych).

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

ZASTĘPCA SEKRETARZA
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Bogusława Gradowska

PREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Klaudiusz Komor

UCHWAŁA NR 66/VII/2017
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 27 STYCZNIA 2017 ROKU

w sprawie: zmiany uchwały nr 674/VII/2016 Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 16 grudnia 2016 roku w sprawie zwołania XXXVI Okręgowego Zjazdu Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej.

Na podstawie art. 23 ust. 1 oraz art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz.U. z 2016r., poz. 522) uchwała się, co następuje:

§ 1

W uchwale nr 674/VII/2016 Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 16 grudnia 2016 roku w sprawie zwołania XXXVI Okręgowego Zjazdu Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej (zmienionej uchwałą Nr 43/VII/2017 Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 10 stycznia 2017r. w sprawie zmiany uchwały Nr 674/VII/2016 Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 16 grudnia 2016 roku w sprawie zwołania XXXVI Okręgowego Zjazdu Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej)

§ 1 otrzymuje nowe brzmienie:

„Zwołuje się XXXVI Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej na dzień 18 marca 2017 roku na godz. 9.00 w siedzibie Beskidzkiej Izby Lekarskiej w Bielsku Białej przy ul. Zygmunta Krasińskiego 28.”

§ 2

Pozostałe zapisy uchwały nr 674/VII/2016 Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 16 grudnia 2016r. nie ulegają zmianie i zachowują moc obowiązującą.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

ZASTĘPCA SEKRETARZA
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Bogusława Gradowska

PREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Klaudiusz Komor

STANOWISKO NR 1/VII/2017
PREZYDIUM OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 10 LUTEGO 2017 ROKU

W związku z niedawno ogłoszoną na stronach internetowych Ministerstwa Zdrowia liczbą przyznaných miejsc rezydenckich dla lekarzy dentyistów, którzy rozpoczynają specjalizację na podstawie postępowania kwalifikacyjnego w terminie 1-30 kwietnia 2017 roku, Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej wyraża oburzenie wobec skrajnie małej liczby rezydentur przyznaných dla lekarzy dentyistów.

Przyznanie zaledwie dwóch miejsc w ramach wszystkich specjalizacji stomatologicznych na terenie całego kraju grozi w najbliższej przyszłości drastycznym brakiem specjalistów w tych dziedzinach.

SEKRETARZ
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Małgorzata Potyrelska

PREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Klaudiusz Komor

UCHWAŁA NR 100/VII/2017
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
Z DNIA 24 LUTEGO 2017 ROKU

w sprawie: podziaku Beskidzkiej Izby Lekarskiej na rejon wyborcze na okres VIII kadencji.

Na podstawie art. 25 pkt 10 oraz art. 22 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009r. o izbach lekarskich (tekst jedn. Dz.U. z 2016r., poz. 522), § 13 ust. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8 i 13 Regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych, stanowiącego załącznik do obwieszcze-

nia Nr 7/16/VII Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 14 lipca 2016r., na wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 21 lutego 2016 r. uchwała się, co następuje:

§ 1

1. Tworzy się 41 (czterdzieści jeden) rejonów wyborczych na obszarze działania Beskidzkiej Izby Lekarskiej na okres VIII kadencji.

2. Lista rejonów wyborczych, o których mowa w ust. 1, stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

ZASTĘPCA SEKRETARZA
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Bogusława Gradowska

PREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
Klaudiusz Komor

Załącznik do uchwały nr 100/VII/2017 Okręgowej Rady Lekarskiej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 24 lutego 2017r. w sprawie podziaku Beskidzkiej Izby Lekarskiej na rejon wyborcze na okres VIII kadencji.

Beskidzka Izba Lekarska w Bielsku-Białej
Rejony Wyborcze – VIII kadencja

LP.	Numer rejonu wyborczego	Nazwa rejonu wyborczego
1.	Rejon nr 1	BCO – SM Szpital Miejski w Bielsku-Białej ul. Wyspiańskiego
2.	Rejon nr 2	Szpital Pediatryczny Bielsko-Biała + Bielskie Pogotowie Ratunkowe
3.	Rejon nr 3	BCO –SM Beskidzkie Centrum Onkologii w Bielsku-Białej ul. Wyzwolenia
4.	Rejon nr 4	Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Bystrej + Lekarze – Szczyrk, Buczkowice, Godziszka, Meszna
5.	Rejon nr 5	Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej
6.	Rejon nr 6	SPZOZ Szpital Kolejowy w Wilkowicach –Bystrej + SPZOZ Obwód Leźnictwa Kolejowego
7.	Rejon nr 7	Emeryci lekarze dentyści
8.	Rejon nr 8	Emeryci lekarze medycyny
9.	Rejon nr 9	Lekarze dentyści miasto Bielsko-Biała od A do Ł
10.	Rejon nr 10	Lekarze dentyści miasto Bielsko-Biała od M do Z
11.	Rejon nr 11	Lekarze dentyści powiat bielski
12.	Rejon nr 12	Lekarze medycyny miasto Bielsko-Biała I
13.	Rejon nr 13	Lekarze – NZOZ Bielsko-Biała I
14.	Rejon nr 14	Lekarze – NZOZ Bielsko-Biała II
15.	Rejon nr 15	Lekarze – NZOZ Bielsko-Biała III
16.	Rejon nr 16	Szpital Opieki Długoterminowej BZL-R w Jaworzcu + praktyki prywatne + ośrodki zdrowia Jaworzec + Jasienica + Rudzica + Świętoszówka
17.	Rejon nr 17	Szpital Cieszyń
18.	Rejon nr 18	Lecznictwo Otwarte powiat Cieszyń
19.	Rejon nr 19	Lekarze dentyści powiat cieszyński
20.	Rejon nr 20	Lekarze gminy Andrychów
21.	Rejon nr 21	Wadowice – powiat w tym ZZOZ Wadowice + małe ośrodki zdrowia (bez Andrychowa)
22.	Rejon nr 22	Lekarze dentyści –Wadowice + Sucha Beskidzka
23.	Rejon nr 23	ZOZ Sucha Beskidzka
24.	Rejon nr 24	Pozostali lekarze i lekarze emeryci z Suchej Beskidzkiej
25.	Rejon nr 25	Szpital Żywiec
26.	Rejon nr 26	Lekarze i lekarze emeryci Żywiec
27.	Rejon nr 27	Lekarze POZ powiat żywiecki
28.	Rejon nr 28	Lekarze dentyści powiat żywiecki
29.	Rejon nr 29	Szpital Oświęcim
30.	Rejon nr 30	Lekarze leźnictwa otwartego powiat oświęcimski
31.	Rejon nr 31	Lekarze Kęty
32.	Rejon nr 32	Lekarze dentyści powiat oświęcimski bez Kęt
33.	Rejon nr 33	Lekarze dentyści Andrychów + Kęty
34.	Rejon nr 34	Lekarze miasto Bielsko-Biała II
35.	Rejon nr 35	Lekarze powiat cieszyński
36.	Rejon nr 36	Lekarze powiat oświęcimski
37.	Rejon nr 37	Lekarze powiat bielski
38.	Rejon nr 38	Lekarze powiat wadowicki
39.	Rejon nr 39	Lekarze powiat żywiecki
40.	Rejon nr 40	Wspólny Cel
41.	Rejon nr 41	Lekarze POZ powiat bielski i cieszyński oraz miasto Bielsko-Biała



BTL CARDIPOINT® SDS SUDDEN DEATH SCREENING

MODUŁ DO OCENY RYZYKA NAGŁEJ ŚMIERCI SERCOWEJ

Unikalne narzędzie do oceny ryzyka nagłej śmierci sercowej SCD (Sudden Cardiac Death), która jest główną przyczyną zgonów młodych ludzi aktywnych fizycznie. Moduł SDS jest zintegrowany z programem CardioPoint-EKG do komputerowego spoczynkowego EKG.



Minimalizacja błędnych diagnoz
u młodych ludzi aktywnych fizycznie



Automatyczna interpretacja
z 98% dokładnością



Unikalne narzędzie
do wizualizacji wyników



Automatyczna analiza
w 5 minut



Pełna zgodność
z Kryteriami Seattle



KARDIOLOGIA

**MEDYCYNA
RODZINNA**

PEDIATRIA

**MEDYCYNA
SPORTOWA**



WELCOME TO THE FUTURE

LEXUS KATOWICE

NIEZAWODNE SUVY **NX** i **RX** Z NAPEŁDEM **4X4 E-FOUR**



PRZEWIDYWANIE

Przewidywanie sytuacji na drodze dzięki systemowi **YRFC**

REAKCJA

Błyskawiczna reakcja na zmianę warunków dzięki systemowi **DTC**

KONTROLA

Pełna kontrola toru jazdy dzięki systemowi **VDIM**

**LEXUS RX Z KORZYŚCIĄ
DO 60 000 PLN**
OSTATNIE SZTUKI Z **ROCZNIKA 2016**

Zapraszamy do salonu:
Katowice, al. Roździeńskiego 208 A
Tel. 32 743 70 00
znajdź nas na:
facebook.com/LexusKatowice
www.lexus-katowice.pl

Promocja jest ważna do 30 kwietnia 2017 lub do wyczerpania zapasów. Podana korzyść nie dotyczy wersji prezentowanej na zdjęciu. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Lexusa. Lexus RX - zużycie paliwa i emisja CO₂ w cyklu mieszanym odpowiednio: 5,3 do 79l/100 km oraz 122 do 184 g/km (zgodnie z wymaganiami określonymi w Rozporządzeniu UE 715/2007 z późn. zm. i aktami wykonawczymi), w zależności od rodzaju napędu i wersji wyposażenia. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.).
Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wyciągniętych z eksploatacji: www.lexus-polska.pl